

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos

Wtorek

28 marca 2023

nr 25 (LXXVIII)

cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI  
PREZYDENT  
W REGIONIE  
STR. 2



KULTURA  
ZNÓW BLIŻEJ  
PUBLICZNOŚCI  
STR. 4



REGION  
KIERMASZ DAJE  
RZECZOM KOLEJNE  
ŻYCIE STR. 6



## Zapisy do szkół już za kilka dni

**WYDARZENIE:** W kwietniu w Republice Czeskiej odbędą się zapisy do klas pierwszych szkół podstawowych. Rodzice mają obowiązek zapisania dzieci urodzonych w okresie od 1 września 2016 roku do 31 sierpnia 2017 roku. Spośród polskich szkół na Zaolziu prawdopodobnie najwięcej nowych pierwszoklasistów trafi ponownie do placówki w Czeskim Cieszynie.



• Lekcja w polskiej podstawówce w Cierlicku. Ile przyszłych pierwszoklasistów przyjdzie na zapisy? Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Danuta Chlup

**J**uż w pierwszych dniach kwietnia można będzie zapisać dzieci do polskich szkół w Bukowcu, Hawierzowie-Błędowicach, Olbrachcicach i Trzyńcu. Najczęściej zapisy są organizowane w tygodniu po Świętach Wielkanocnych. Spośród szkół z polskim językiem nauczania prawdopodobnie najwięcej nowych pierwszoklasistów pozyska, tak jak w poprzednich latach, placówka w Czeskim Cieszynie. Ze względu na fakt, że co roku zapisują tam swoje potomstwo także rodzice z Polski, pierwszy dzień zapisów

przeznaczony będzie dla dzieci z miejscem zamieszkania w obwodzie czeskokoczyński, drugi dla pozostałych zainteresowanych.

– Spodziewamy się, że zapisze się ok. 30 dzieci z naszych przedszkoli w Czeskim Cieszynie oraz ok. 10 dzieci z Polski. W filii w Sibicy powinno pojawić się około 10 dzieci – poinformował naszą gazetę dyrektor Marek Grycz.

Rodzice mają obowiązek zapisać do szkoły dzieci urodzone w okresie od 1 września 2016 roku do 31 sierpnia 2017 oraz te, które podczas ubiegłorocznych zapisów otrzymały odroczenie obowiązku szkolnego o rok.

Rodzice, którzy ze względu na niedojrzałość fizyczną lub intelektualną syna czy córki wnioskuje o odroczenie obowiązku

szkolnego, powinni dołączyć do wniosku dwa orzeczenia: z poradni pedagogiczno-psychologicznej oraz od lekarza specjalisty lub psychologa klinicznego.

Ustawa szkolna przewiduje także możliwość zapisania do szkoły dziecka pięcioletniego, czyli takiego, które będzie obchodziło szóste urodziny już w trakcie roku szkolnego, w którym miałyby rozpocząć naukę. Również w tych wypadkach wymagane jest orzeczenie poradni pedagogiczno-psychologicznej.

– To są indywidualne, bardzo rzadkie przypadki, jeden na jakieś 4-5 lat – mówi dyrektor polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie. – Wnioski o odroczenie są częstsze, choć tych również nie mówimy dużo, zdarzają się co

### Terminy zapisów do polskich szkół podstawowych w RC

BUKOWIEC	4. 4.	8.00-15.30
BYSTRZYCA	13. 4.	8.00-17.00
CIERLICKO	12. 4.	8.00-16.00
CZ. CIESZYN	12. 4.	13.00-17.00
	13. 4.	14.00-17.00
CZ. CIESZYN-SIBICA	13. 4.	13.00-17.00
GNOJNIK	14. 4.	12.00-15.40
GRÓDEK	14. 4.	12.00-16.00
HAWIERZÓW	3. 4.	14.00-17.00
	4. 4.	14.00-17.00
JABŁONKÓW	13. 4.	13.00-17.00
	14. 4.	13.00-16.00
ŁOMNA DOLNA	13. 4.	12.00-16.00
MOSTY K. J.	13. 4.	14.00-17.00
KARWINA	25. 4.	13.00-17.00
KOSZARZYSKA	18. 4. (tel. uzgodnienie godziny)	
LUTYNIA DOLNA	18. 4.	14.00-17.00
MILIKÓW	18. 4.	8.00-16.00
NAWSIE	13. 4.	12.00-16.00
OLBRACHCICE	3. 4.	13.30-17.00
	4. 4.	13.30-17.00
ORŁOWA-LUTYNIA	13. 4.	13.00-17.00
	14. 4.	8.00-12.00
ROPICA	12. 4.	13.00-17.00
STONAWA	12. 4.	14.00-16.30
SUCHA GÓRNA	13. 4.	12.00-16.00
TRZYNIEC	4. 4.	14.00-16.30
	5. 4.	14.00-16.00
TRZYNIEC-OLDRZYCHOWICE	4. 4.	14.00-16.30
	5. 4.	14.00-16.30
WĘDRYNIA	11. 4.	12.00-17.00
	12. 4.	8.00-13.00

roku 2-4 przypadki na ok. 40 zapisanych dzieci.

Grycz przekonuje, że pedagodzy wolą, aby dzieci urodzone jesienią czy nawet zimą zostały jeszcze w przedszkolu i rozpoczęły naukę ze swoim rocznikiem. – U takiego dziecka nawet pół roku stanowi dużą różnicę. Nie okradamy naszych dzieci z dzieciństwa.

Ciąg dalszy na str. 3

REKLAMA

**M**  
PEDAGOGICZNE  
CENTRUM  
PRACOWNIOWE

**Z okazji Dnia Nauczyciela  
życzymy wszystkim  
nauczycielom dużo  
zdrowia, szczęścia  
i satysfakcji  
z wykonywanej pracy.**



## ZDANIEM... Danuty Chlup



danuta.chlup@glos.live

Rzuciłam okiem na fotografię z lat. 70. ubiegłego wieku, zamieszczoną na popularnej platformie społecznościowej. Były na niej szykowne, ubrane zgodnie z ówczesną modą dziewczyny, z długimi, rozpuszczonymi włosami. Zdjęcie zostało najwidoczniej zrobione w Stanach Zjednoczonych, sądząc po Cadillacu w tle. Ktoś udostępnił je w polskiej grupie przeznaczonej dla babć. No cóż, babcią też już jestem, zatem zajrzałam do grupy i... szybko się z niej wycofałam.

Ale po kolei. Mam nie tylko małego wnuczka, ale także córkę gimnazjalistkę. Kiedy zobaczyłam owo archiwalne zdjęcie z sympatycznymi dziewczynami, od razu pomyślałam, że są podobne do niej i jej koleżanek, tyle że nieco inaczej się ubierają. Taka fajna młodzież jak ta dzisiejsza.

Ciekawa byłam opinii innych internautek. Komentarzy było pod postem zatrzęsienie. Okazało się, że większość komenterek zupełnie inaczej niż ja odebrała to zdjęcie. Z rosnącym osłupieniem czytałam falę zgorzkniałej krytyki i utyskiwań połączonych z idealizowaniem dawnych czasów. Jak to kiedyś dziewczyny wyglądały ładnie i naturalnie, jak o siebie dbały, choć była bieda w PRL-u i musiały improwizować (widocznie panie nie zauważyły, że zdjęcie ewidentnie nie pochodzi z Polski), a teraz to szkoda gadać – tak się te dzisiejsze pannice stroją i malują bez umiaru, że patrzeć się nie da...

Na szczęście pojawiły się wśród dyskutujących także nieliczne kobiety, które miały na ten temat zdanie podobne do mojego. Jedną z nich napisała mniej więcej to: „Nie dziwny się, że dla młodych jesteśmy nieznośnymi moherowymi babami, skoro tylko ich krytykujemy i narzekamy”.

Otóż to – nic dodać, nic ująć. Drogie babcie i dziadkowie, spróbujcie zyczliwie spojrzeć na młodych. Wtedy jest szansa, że oni także będą tak na was patrzyli.

## CYTAT NA DZIŚ



Stanisław Travníček,

prezes Energetycznego Urzędu Regulacyjnego (ERÚ), o zeszlatorczym zużyciu energii z centralnych ciepłowni w RC

**Wyraźnie oszczędzały dwie kategorie, które zużywają 71 procent ogółu energii cieplnej. W przemyśle zużycie w porównaniu do 2021 roku spadło o 7,7 proc., w gospodarstwach domowych nawet o 12,9 procent**

## W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Nieco chłodniejszy weekend był tylko kiepską rozgrzewką przed poniedziałkowym szokiem termicznym. Jak widać na zdjęciu z czeskojęzycznej ulicy, niektórzy kierowcy musieli się trochę poruszać przed odjazdem.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

28

marca 2023

Imieniny obchodzą:

Anieli, Jan

Wschód słońca: 6.19

Zachód słońca: 19.04

Do końca roku: 278 dni

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy

Dzień bez Kłamstwa

Przysłowia:

„Gdy chcesz poznać

pogodę w czerwcu roku

tego, uważaj, jak będzie

w Jana Damascyńskiego”

JUTRO...

29

marca 2023

Imieniny obchodzą:

Eustachy, Stefan

Wschód słońca: 6.15

Zachód słońca: 19.06

Do końca roku: 277 dni

(Nie)typowe święta:

Święto Polskiej Bielizny

Przysłowia:

„W marcu, kto siał nie

zaczyna, swego dobra

zapomina, spiesz więc

w pole, by po trochu,

rzucić w ziemię owsa,

grochu”

POJUTRZE...

30

marca 2023

Imieniny obchodzą:

Amadeusz, Mamerlyn

Wschód słońca: 6.13

Zachód słońca: 19.07

Do końca roku: 276 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Muffinka

Przysłowia:

„Gdy w marcu mgły

bywają, w lecie burze

przeszkadzają”

POGODA

wtorek

dzień: 0 do 2°C

noc: -3 do -7°C

wiatr: 6-10 m/s

środa

dzień: 4 do 7°C

noc: -7 do -9°C

wiatr: 3-4 m/s

czwartek

dzień: 11 do 14°C

noc: 6 do 3°C

wiatr: 4-7 m/s

## Prezydent w regionie



Fot. Hrad.cz

Prezydent RC Petr Pavel razem z żoną Evą rozpoczynają dziś dwudniową wizytę w województwie morawo-sląskim. Głowa państwa chce w ten sposób spełnić obietnicę, że po objęciu stanowiska najpierw odwiedzi te regiony, w których wygrał w wyborach prezydenckich jego rywal Andrej Babiš.

Pierwszy dzień wizyty para prezydencka spędzi głównie w Ostrawie. Wyjątkiem będzie spotkanie Pavla z uczniami Gimnazjum im. Petra Bezruča we Frydku-Mistku oraz odwiedzi fabryki Hyundai w Noszowicach.

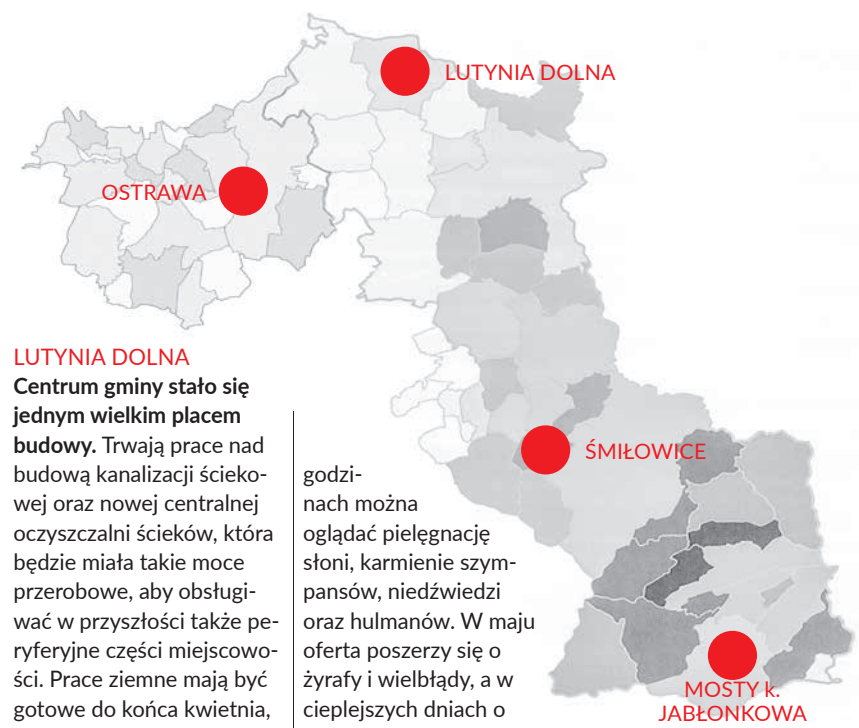
Prezydent najpierw spotka się dziś z hetmanem województwa morawo-sląskiego w Ostrawie Ivo Von-

drákiem, po południu odwiedzi City Campus Uniwersytetu Ostrawskiego oraz spotka się z prezydentem miasta Tomášem Macurą. Pierwszy dzień pobytu w naszym regionie zakończy wieczorna debata z mieszkańcami w auli GONG w Ostrawie-Witkowicach.

Jutro z samego rana Petr Pavel odwiedzi Kopalnię „Darków” oraz porozmawia z pracownikami. Jeszcze przed południem zawita również do Karwiny-Frysztatu, żeby spotkać się z prezydentem miasta Janem Wolfem. W Karwinie odbędzie się również debata z przedstawicielami stowarzyszenia „Dokořán” oraz innych inicjatyw obywatelskich.

(sch)

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



LUTYNIA DOLNA

Centrum gminy stało się

jednym wielkim placem

budowy. Trwają prace nad

budową kanalizacji ściekowej

oraz nowej centralnej

oczyszczalni ścieków, która

będzie miała takie moce

przerobowe, aby obsługi-

wać w przyszłości także pe-

ryferyjne części miejscowości.

Prace ziemne mają być

gotowe do końca kwietnia,

natomiast całość prac bu-

dowlanych zakończy się

na przełomie bieżącego

i przyszłego roku. Wójt

Pavel Bužek zapewnia, że

na drogach, które zostały

uszkodzone wskutek prac

ziemnych, zostanie wnoszą

i latem położona nowa

asfaltowa nawierzchnia.

Wyjątkiem są te odcinki,

na których będą przepro-

wadzane dodatkowe prace

przedsięwzięcia wodno-

kanalizacyjne. (dc)

OSTRAWA

Od ub. soboty zwiedzający

ogród zoologiczny mogą

ponownie, po zimowej

przerwie, przyjrzeć się kar-

mieniu wybranych gatun-

ków zwierząt i posłuchać

informacji na ich temat.

Codziennie o określonych

godzi-

nach można

ogłądać pielęgnację

słoni, karmienie szym-

panców, niedźwiedzi

oraz hulmanów. W maju

oferta poszerzy się o

żyraby i wielbłądy, a w

cieplejszych dniach o

lemury. W weekendy i

święta można obserwować

przy karmieniu pandy,

mandryle, wydry, hipopot-

amy czy też makaki lwie,

które są tegoroczną nowo-

ścią. (dc)

MOSTY k. JABLÓNKOVA

Podczas wiosennych por-

ządków mieszkańcy będą

mogli pozbyć się odpadów

wielkogabarytowych.

Od 11 do 20 kwietnia,

według harmonogramu

zamieszczonego na stronie

internetowej gminy, w

trzech miejscach (parking

przed cmentarzem, pętla

autobusowa w Mostach

Dolnych oraz Szance) staną

odpowiednie kontenery.

W tym roku pojemnik nie

zostanie ustawiony obok

sklepu spożywczego „Na

tunelu” – powodem jest

budowa chodnika. W ter-

minach przewidzianych dla

tego miejsca można będzie

oddawać odpady na parkin-

gu przed cmentarzem. (dc)

ŠMÍLOVICE

Wolontariusze już pod

koniec lutego rozpoczęli

wiosenne porządki na

terenach wioski. Kolejna

akcja zaplanowana jest na

1 kwietnia i będzie częścią

inicjatywy „Uklidme Česko”.

Chętni do pracy spotkają

się obok Sportcentrum. W

ostatnią lutową niedzielę

dwudziestka osób, w tym

dzieci, posprzątała brzegi

Ropiczanki. Uczestnikom

trudno było uwierzyć, ile

śmieci zebrali na niedługim

odcinku. (dc)

## Ostatni lot

Miesiąc po swoich setnych urodzinach w sobotę w Brnie zmarł weteran wojenny Emil Boček, ostatni czeski pilot myśliwski Królewskich Sił Powietrznych (RAF) Wielkiej Brytanii. Podczas II wojny światowej Boček odbył 26 lotów bojowych w barwach RAF.

Boček pochodził z Brna-Tuřan, urodził się w 25 lutego 1923 roku a ostatnie miesiące swojego życia spędził w jednym z brneńskich domów spokojnej starości. Posiadał wiele odznaczeń, a w marcu otrzymał list gratulacyjny od brytyjskiego króla Karola III.

W 1939 roku udało mu się nielegalnie opuścić protektorat i wstąpił do Armii Czesosłowackiej we Francji. Następnie dotarł do Bejrutu i brał udział w bitwie o Francję latem 1940 r. Po kapitulacji tego kraju został ewakuowany do Wielkiej Brytanii, gdzie we wrześniu 1940 r. ukończył kurs mechaniki lotniczej i – jako jeden z najmłodszych – został przyjęty do RAF-u.

Służył najpierw jako mechanik lotniczy w 312. Dywizjonie Myśliwskim. W 1943 odbył szkolenie pilotażowe w Kanadzie, a od października 1944 służył jako pilot myśliwski dywizjonu „B” w czechosłowackiej 310. eskadrze myśliwskiej. Ma na swoim

koncie 26 lotów operacyjnych (w sumie 73 godziny i 50 minut). Swoją ostatnią akcję bojową przeprowadził już po wojnie 12 maja 1945 roku z lotniska w Manston.

13 sierpnia 1945 wylądował wraz z innymi pilotami czechosłowackich dywizjonów myśliwskich w Pradze-Ruzyni, a następnie został przydzielony do 2. Pułku Lotniczego w Pradze-Kbe-

lach. 1 grudnia 1945 roku Bočka awansowano do stopnia sierżanta sił powietrznych rezerwy.

Jako członek niekomunistycznego ruchu oporu po wojnie stał się niewygodny dla reżimu. 2 marca 1946 roku został zwolniony z wojska na własną prośbę.

W wieku 93 lat w czerwcu 2016 roku spełnił swoje wielkie marzenie – po ponad 70 latach zasiadł



• W 2012 roku powstał o nim film dokumentalny „Nezłomný”. Fot. WIKIMEDIA COMMONS



znow w kopciocie Spitfire’a na lotnisku Biggin Hill.

– Generał Boček walczył o demokrację, wolność i suwerenność naszego kraju. Niech odpoczywa w pokoju – przekazał premier RC Petr Fiala. Jak zaznaczył z kolei na swoim koncie na Twitterze prezydent Petr Pavel, czeski pilot RAF żył godnym podziwu życiem i stał się (szb)

znow w kopciocie Spitfire’a na lotnisku Biggin Hill.

– Generał Boček walczył o demokrację, wolność i suwerenność naszego kraju. Niech odpoczywa w pokoju – przekazał premier RC Petr Fiala. Jak zaznaczył z kolei na swoim koncie na Twitterze prezydent Petr Pavel, czeski pilot RAF żył godnym podziwu życiem i stał się (szb)

## Policjanci na kolei

Funkcjonariusze województwa morawo-sląskiego włączyli się w ogólnoeuropejską policyjną akcję kontrolną „24-BLUE RAD”, dotyczącą bezpieczeństwa na kolejach. Niepełna 60 policjantów przeprowadzało w ostatnim tygodniu kontrole w pociągach, na dworcach kolejowych i w ich najbliższej okolicy oraz na przejazdach kolejowych.

Uczestnicząc w akcji funkcjonariusze skontrolowali 144 osoby napotkane na ponad czterdziestu dworcach kolejowych, 25 pociągów osobowych i 9 towarowych oraz 60 przejazdów kolejowych. W związku z tym odnotowali 12 wykroczeń – np. trzy osoby w niedozwolonym miejscu weszły na torowisko, dwie osoby paliły papierosy tam, gdzie

jest to zabronione, a jeden obywatel nie miał przy sobie dokumentu tożsamości. Trafili też na osobę poszukiwaną. Przez trzy dni policjanci skupili się również na zachowaniu pieczęci i kierowców w pobliżu przejazdów kolejowych. 18 kierowców przylapali na tym, że nie dostosowali prędkości do ograniczeń obowiązujących przed przejazdem. Z kolei 22 kierowców nie zatrzymało pojazdu w reakcji na znak drogowy „Stój, daj pierwszeństwo”, żeby rozejrzeć się w miejscu, skąd rozciąga się najlepszy widok na tory. Po sześć wykroczeń dotyczyło zarówno pieszych, jak i zmotoryzowanych, którzy w nieodpowiednim miejscu weszli lub wjechali na przejazd kolejowy. (sch)

## Przeszczep stolca? To nie pomyłka

Szpital wojewódzki w Trzynie stosuje niecodzienną, a zarazem tanią i skuteczną metodę leczenia uporczywych, powtarzających się biegunkę wywołanych przez bakterię Clostridium difficile. Chodzi o „przeniesienie” do jelita pacjenta stolca zdrowej osoby.

Zakażenie występuje najczęściej u starszych osób przebywających w szpitalach lub domach opieki. Czynnikiem ryzyka jest antybiotykoterapia, zwłaszcza długotrwała. W niektórych przypadkach przebieg choroby może zagrażać życiu. Celem przeszczepu stolca jest odbudowanie mikroflory w jelicie chorego poprzez przeniesienie optymalnej mikroflory od zdrowego dawcy. Lekarze przekonują, że żadne probiotyki z apteki nie mają tak pozytywnego działania na odnowę

równowagi w jelicie jak przeszczep stolca od zdrowego człowieka. – Chodzi o całkowicie bezpieczną metodę, którą można powtórzyć. Stolec po rozrzedzeniu i homogenizacji przenosi się sondą do jelita cienkiego lub metodą kolonoskopową do jelita grubego – tę metodę u nas preferujemy. Leczenie jest tanie, a przede wszystkim bardzo skuteczne. Efektywność wynosi 93 proc. – tłumaczy lekarka Anna Czyszowa, kierowniczka Centrum Gastroenterologicznego Szpitala Trzynie.

Pacjent sam musi znaleźć odpowiedniego dawcę stolca. Musi nim być człowiek zdrowy, który w ostatnich trzech miesiącach nie zażywał antybiotyków. Optymalnym dawcą jest osoba mieszkająca z chorym, o podobnych zwyczajach żywieniowych. (dc)

23

proc. może w przyszłości wynosić stawka VAT w RC. Taką jej wysokość proponują partie koalicyjnej rządowej STAN i TOP 09. Według głównego ekonomisty spółki Deloitte Davida Marka, którego cytowała agencja ČTK, dzięki podniesieniu stawki VAT o 2 proc. dochody z tego podatku wzrosłyby o 37 mld koron. Budżet państwa zyskałby 24 mld koron, a reszta trafiłaby do budżetów gminnych i wojewódzkich. Tak wysoki podatek VAT nie byłby niczym wyjątkowym w historii czeskiej polityki fiskalnej. W 1993 roku, kiedy został on wprowadzony w Republice Czeskiej, wynosił właśnie 23 proc. Na tak wysokim poziomie utrzymał się jednak tylko przez dwa lata. Wyższy podatek od wartości dodanej wiązałby się ze wzrostem cen konsumpcyjnych o 1 proc. (sch)

## Zapisy do szkół już za kilka dni

Dokończenie ze str. 1

Również Tomasz Śmiłowski, dyrektor polskiej szkoły w Karwinie, rzadko spotyka się z wnioskami o wcześniejsze rozpoczęcie nauki. Decyzję o przyjęciu bądź nieprzyjęciu takiego dziecka podejmuje na podstawie orzeczenia poradni pedagogiczno-psychologicznej. Zwraca uwagę na fakt, że choć dziecko może być zdolne i na pozór gotowe do podjęcia obowiązków szkolnych, pewnych rzeczy w jego rozwoju nie da się przyspieszyć.

– Zdaniem specjalistów, problemy wynikające z różnicy wieku mogą się pojawiać nawet w starszych klasach, niekoniecznie w pierwszej – zwraca uwagę. (dc)

Sporo szkół usprawnia zapisy poprzez wcześniejsze udostępnienie rodzicom elektronicznych formularzy zgłoszeniowych. W dniu zapisów, podczas wizyty rodziców z dzieckiem w szkole, uzupełniane są już tylko brakujące dane. – Zgłoszenia elektroniczne są powiązane z naszym systemem, który generuje m.in. decyzje o przyjęciu dzieci do szkoły. Ich wcześniejsze wypełnienie przez rodziców ułatwia pracę i oszczędza czas – tłumaczy dyrektorka Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jablónkowie Urszula Czudek.

Jablónkowska polska podstawa organizuje także zapisy do klas filialnych w Łonej Dolnej oraz – co jest tegoroczną nowością – w Mostach koło Jablónkova. (dc)

## W SKRÓCIE...

## Archiwum społeczne



• W czwartek w górnośląskiej podstawce odbyło się podsumowanie projektu połączone z pokazami zrealizowanych filmów. Fot. ARC

Osiem filmów stworzyli uczniowie z polskiej podstawówki w Suchej Górnej w ramach projektu „Reaktywacja historii. Archiwum Społeczne”, jaki realizowali wspólnie z rówieśnikami ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Chorzowie. Projekt był pomysłem Fundacji Wiedzy i Dialogu Społecznego „Agere Aude” i został zrealizowany przy udziale Centrum Polskiego Kongresu Polaków w RC. Przed miesiącem w Chorzowie 22-osobowa grupa uczniów z klas 6.-9. z Suchej Górnej podczas całonocnych warsztatów w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Banacha uczyła się, jak stworzyć społeczne archiwum cyfrowe, jak pisać scenariusze, na czym polega praca w studiu filmowym i jak realizować nagranie od strony dziennikarskiej i technicznej, a w miniony czwartek w górnośląskiej podstawce miało miejsce podsumowanie projektu połączone z pokazami zrealizowanych filmów – wywiadów ze świadkami historii. Młodzież wspólnie z koordynatorami projektu obejrzała przygotowane materiały. Zwieńczeniem spotkania była wspólna wycieczka uczniów z Chorzowa i Suchej Górnej do Ostrawy połączona ze zwiedzaniem kompleksu byłej Huty Witkowiec. Projekt był finansowany z Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego International Visegrad Fund. (klm)

Osiem filmów stworzyli uczniowie z polskiej podstawówki w Suchej Górnej w ramach projektu „Reaktywacja historii. Archiwum Społeczne”, jaki realizowali wspólnie z rówieśnikami ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Chorzowie. Projekt był pomysłem Fundacji Wiedzy i Dialogu Społecznego „Agere Aude” i został zrealizowany przy udziale Centrum Polskiego Kongresu Polaków w RC. Przed miesiącem w Chorzowie 22-osobowa grupa uczniów z klas 6.-9. z Suchej Górnej podczas całonocnych warsztatów w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Banacha uczyła się, jak stworzyć społeczne archiwum cyfrowe, jak pisać scenariusze, na czym polega praca w studiu filmowym i jak realizować nagranie od strony dziennikarskiej i technicznej, a w miniony czwartek w górnośląskiej podstawce miało miejsce podsumowanie projektu połączone z pokazami zrealizowanych filmów – wywiadów ze świadkami historii. Młodzież wspólnie z koordynatorami projektu obejrzała przygotowane materiały. Zwieńczeniem spotkania była wspólna wycieczka uczniów z Chorzowa i Suchej Górnej do Ostrawy połączona ze zwiedzaniem kompleksu byłej Huty Witkowiec. Projekt był finansowany z Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego International Visegrad Fund. (klm)



WCZORAJ PRZYPADŁ MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU

# Znów bliżej publiczności

Zespół Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego na zaproszenie MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum spotkał się w piątek z publicznością w ramach corocznych obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru organizowanych przez to koło. W Kawiarni i Czytelnicy Avion zabrzmiały znane przedwojenne polskie piosenki, była też okazja do rozmów, w których najczęściej wspomniano sztukę „Krzywy kościół”. MDT obchodzony jest na całym świecie 27 marca.

Szymon Brandys

**N**a piątkowe spotkanie wraz z dyrektorem teatru Petrem Kracikiem, kierownikiem literacką Joanną Wanią i kierownikiem artystycznym Sceny Polskiej Bogdanem Kokotkiem przybyła część zespołu aktorskiego: Joanna Gruska, Tomasz Kłaptocz, Małgorzata Pikus, Karol Suszka, Barbara Szotek-Stonawski i Grzegorz Wiedera. Aktorzy zaprezentowali znane utwory ze spektaklu „Powróćmy jak za dawnych lat”, które przenoszą publiczność w świat przedwojennego kina, gdzie królowali Eugeniusz Bodo, Loda Halama czy Hanka Ordonówna.

– Sami również oczywiście odwiedzamy teatr, chodzimy na wtorkowe sztuki i dlatego we wtorek nie organizujemy innych spotkań w kole – wyjaśniła w rozmowie z „Glosem” prezes MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum Małgorzata Rakowska. To właśnie to kole jest pomysłodawcą spotkań z aktorami, a pierwsze świętowanie w ramach MDT miało miejsce w 2017 roku. – Cieszymy się, że w ślad za tym poszły już inne miejscowości na Zaolziu oddalone bardziej od Cieszyna – dodała.

Goście piątkowego spotkania mieli okazję jeszcze lepiej poznać zespół Sceny Polskiej – tradycyjnie pojawiły się, spisywane przez publiczność w czasie występu, pytania. Aktorzy mieli m.in. opowiedzieć o najciekawszych pozarepertuarowych nieoczekiwanych humorystycznych zdarzeniach na scenie, jak spędzają

wakacje czy też o swoich muzycznych poczynaniach.

Dyrektor Petr Kracik, który stoi na czele teatru już od pięciu lat, mówił z kolei o tym, że jego praca w teatrze to całe życie i wymaga „totalnego zaangażowania”. – Największym sukcesem Sceny Polskiej w zeszłym roku było to, że udało jej się liczbą przedstawień dorównać Scenie Czeskiej. Wystąpili prawie 150 razy! – gratulował. Przypomniał też, że w teatrze funkcjonuje Młodzieżowy Klub Teatralny, który umożliwia uczniom z obu stron Olzy edukację teatralną bezpośrednio w teatrze.

1961

**W tym roku, na pamięć otwarcia Teatru Narodów w Paryżu, które miało miejsce 27 marca 1957 roku, został ustanowiony Międzynarodowy Dzień Teatru.**

Aktorzy mieli też za zadanie przypomnieć, jaką rolę grali w przedstawieniu „Krzywy kościół” w reż. Radovana Lipusa. – Ja się tam przebiegam aż 12 razy! Rozpocznę od księdza, potem gram hawiryza, następnie jest ksiądz, hawiryz czeski, hawiryz polski i tak na przemian w każdej z części – śmiał się Karol Suszka. Z kolei Tomasz Kłaptocz, odgrywający (jak przypomnieli mu koledzy, bowiem w kalejdoskopie innych ról już zdążył zapomnieć imię postaci) rolę Pawła Matuszka, stwierdził, że to sztuka bardzo ważna dla Teatru Cieszyńskiego. – Dzięki wam odkrywamy bogactwo relacji międzyludzkich i całe spektrum emocji. Teatr stwarza przestrzeń bez uprzedzeń i ograniczeń, rozwija wyobraźnię i wrażliwość na sztukę bez względu na wiek. Dziękujemy – powiedziała i w dowód wdzięczności przekazała zespołowi misternie ręcznie zdobione piśniki.

**W Avionie aktorzy Sceny Polskiej wykonali piosenki ze spektaklu „Powróćmy jak za dawnych lat”.**



to chyba nic piękniejszego w takim teatrze wydarzyć się nie może – mówił w Avionie.

Prezes Rakowska w imieniu wszystkich uczestników piątkowego spotkania przekazała zespołowi Sceny Polskiej życzenia i podziękowania. – Dzięki wam odkrywamy bogactwo relacji międzyludzkich i całe spektrum emocji. Teatr stwarza przestrzeń bez uprzedzeń i ograniczeń, rozwija wyobraźnię i wrażliwość na sztukę bez względu na wiek. Dziękujemy – powiedziała i w dowód wdzięczności przekazała zespołowi misternie ręcznie zdobione piśniki.



**Karol Suszka wspominał, ile razy musiał się przebiegać w „Krzywym kościele”.** Zdjęcia: SZYMON BRANDYS

## Uwolnić w sobie wewnętrzne dziecko...

**S**pektakl „Od wiosny do wiosny” w wykonaniu „Sceny Propozycji” Uniwersytetu Rzeszowskiego otworzył w sobotę w Domu Kultury „Czytelnia” obchody roku jubileuszowego Teatru im. Jerzego Cienięcy w Wędrynie. Tradycje teatralne w tej miejscowości liczą już 120 lat. Zespół z Rzeszowa gościł w Wędrynie już po raz trzeci. Ostatni raz przed dziesięć laty.

– Kontakty z Januszem Ondraszkiem nawiązał profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego Janusz Pokrywka, który niestety nie mógł z nami tym razem przyjechać – wyjaśniła w rozmowie z „Glosem” Joanna Sitarz, grająca w spektaklu kilka ról: od wiejskiej dziewczyny po lalkowego diabła.

„Scena Propozycji” to teatr uniwersytecki, lecz nie stricte studencki, bowiem w dziewięcioosobowym składzie skupia i absolwentów, i studentów, i emerytowanych aktorów, którzy razem przygotowują jeden spektakl w sezonie. – Dla mnie to pasja i oderwanie od rzeczywistości, bo na co dzień jestem urzędnikiem państwowym, a tutaj

mogę się wyszaleć i uwolnić w sobie wewnętrzne dziecko – dodała Sitarz.

Spektakl „Od wiosny do wiosny” w reżyserii i do scenariusza Janusza Pokrywki, który jest także dyrektorem artystycznym tej grupy, opowiada o tradycjach ludowych Rzeszowszczyzny. Oparty jest na tekstach poetów ludowych tego regionu i przedstawia życie na wsi według porządku naturalnego i liturgicznego. Swoją premierę miał 17 października 2022 w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Na wędryńskiej scenie zaprezentowali się: Paulina Bocheńska, Joanna Sitarz, Małgorzata Szczyrek, Mateusz Ciurkot, Rafał Jedynak, Robert Nowak i Jan Wolski, który w krótkim wykładzie przed przedstawieniem wprowadził gości w atmosferę wydarzenia. – Jesteśmy autorskim teatrem formy plastycznej, ponieważ wykorzystujemy wszystkie możliwe narzędzia i elementy gry aktorskiej, scenografii, ruchu i dźwięku. Tekst jest ważny, ale stanowi rodzaj nici przewodniej tego widowiska, które budowane

jest na zasadzie współgrających ze sobą obrazów plastycznych – tłumaczył. Zwrócił uwagę na ustawione na scenie okno, które nie zostało stworzone na potrzeby scenografii, ale kiedyś służyło komuś naprawdę.

Sobotnie wydarzenie teatralne miało jednak swój prolog jeszcze przed wyjściem na scenę. Na sali pojawiła się bowiem przebrana za wiejską babę aktorka, usiadła w pierwszym rzędzie i zagadywała raz po raz publiczność. – My się uczymy od siebie nawzajem, ja bardzo dużo energii czerpię od młodych i od nich ucze się grania. Będąc aktorką nie posiadam przecież wszelkich mądrości – powiedziała „Głosowi” Małgorzata Szczyrek, która przed emeryturą grała w Teatrze Maski w Rzeszowie.

Kolejnym punktem jubileuszowego świętowania w Wędrynie będzie premiera zespołu-jubilata, który 1 i 2 kwietnia w „Czytelni” wystawi komedię kryminalną Bożeny Kuspis-Drukarskiej pt. „Czekoladki”. – Postanowiłem zmienić formułę świętowania i rozciągnąć je na cały rok – przyznał Janusz



**Rok jubileuszowy w Wędrynie zainaugurował występ „Sceny Propozycji” Uniwersytetu Rzeszowskiego.** Fot. SZYMON BRANDYS

Ondraszek. Kierownik zespołu im. Jerzego Cienięcy do Wędryny zapraszał będzie różne teatry, w planie jest m.in. grupa z Wiednia. – Podchodzimy do tego spontanicznie: jak się uda, to będzie. A nasze główne obchody zaplanowaliśmy w dniach od 24 do 26 listopada, kiedy to odbędzie się festiwal Melpomeny.

Podstawowy trzon wędryńskiego zespołu liczy 15 osób. – Nieste-

wszy się starzejemy i przydałoby się nam odmłodzić skład, żeby ktoś po nas przejął później tę pałeczkę – dodał Ondraszek, ubolewając nad tym, że w regionie nie istnieje już Przegląd Zespołów Małych Form Scenicznych „Melpomenki”, który odbywał się w przeszłości, jeszcze do lat 90. – Bardzo tego brakuje, tam ludzie mogli się uczyć, jak się robi teatr – dodał. (szb)

# Kobiety z Piosku znów w akcji

Klub Kobiet MK PZKO w Piosku wrócił do tradycji wystaw świątecznych po... 35 latach! Przez cały weekend w remizie strażackiej można było podziwiać wielkanocne cudenka i inne prace ręczne.

**Weekendowa wystawa świąteczna to zasługa niezawodnych koleżanek z Klubu Kobiet MK PZKO w Piosku.**



Szymon Brandys

**W**ystawę już w piątkowe przedpołudnie mogły obejrzeć dzieci z miejscowych przedszkoli i szkół. Jej oficjalnemu otwarciu o godz. 15.00 towarzyszył występ Dziecięcego Zespołu Śpiewaczego „Pastyrzeczki” z polskiej podstawówki w Bukowcu. W sobotę i niedzielę cuda, które wyszły spod palca nie tylko mieszkanki Piosku, ale i ich sąsiadów oraz uczniów, przyciągały wielu zainteresowanych z całego regionu.

– Panie, które nas odwiedzają, mogą tu znaleźć coś, co potem same zrobią sobie w domu, a jeśli

nie będą umiały, to mogą też zakupić u nas coś gotowego – zachęcała przewodnicząca Klubu Kobiet Irena Nagy.

Do takiej wymiany doświadczeń i inspiracji dochodzi regularnie na całym Zaolziu. Jednakże w Piosku podobną wystawę po raz ostatni zorganizowano w 1988 roku. Później w ramach klubu spotykało się coraz mniej kobiet i tradycja zanikała. Powrócono do niej dopiero teraz. – Przedemną przewodniczącą była moja mama. Kiedy zmarła, to wszystko się skończyło, ale postanowiłam w końcu wziąć sprawy we własne ręce – opowiadała „Głosowi” Nagy, która prowadzi klub od lutego zeszłego roku. Jego członkinie przygotowały się do tego wyczekanego weekendu już od października.

Organizatorki zaprezentowały nie tylko swoje prace, ale też te, które stworzyły ich mamy i babki. – Chciałyśmy wrócić do przeszłości, bo przecież one kiedyś też tutaj pracowały. Zawsze coś robiły w domu, wyszywały serwetki, szydełkowały... Ja niestety nie mam na to czasu – dodała przewodnicząca. Ponadto panie przygotowały projekcję filmu – każdy mógł obejrzeć krótkie nagranie prezentujące historię wystaw w Piosku oraz przygotowania do tej aktualnej. Wydarzeniu towarzyszyła także loteria.

W sobotę w remizie można było spotkać m.in. członkinie Klubu Kobiet z Lesznej Dolnej.

– Tutaj mamy gotowe pomysły na to, jak na przykład zapakować naszym wnukom prezent na zajęczką – mówiła Krystyna Kramarczyk.



**Jak wykorzystać popcorn? Na święta idealnie zastąpi wełnę baranka.**



**Swoje prace wystawili także uczniowie PSP w Bukowcu.**

Jej koleżance, Janinie Klus, w oko wpadły kury świąteczne wykonane z papierowych tacek, a także baranki wypełnione popcornem.

– Sama często szukam inspiracji w internecie, mam też bardzo twórczą siostrę – dodała.

Patchworkowe obrusy, serwetki, nakrycia stołowe, szydełkowane i plecione torebki – to wszystko w jednej z części ekspozycji prezentowała Janina Stalmach, która wraz z koleżankami większość czasu podczas wystawy spędziła w kuchni, wydając gościom placki i ciasta. – Nie można tej pracy przeliczać ani na godziny ani na pieniądze – podkreślała w rozmowie z „Glosem”. – To jest po prostu pasja.

Zachwytu nad cudenkami w Piosku nie kryli państwo Skupienio- wie. – Musieliśmy odnowić naszą

kolekcję ozdób świątecznych – mówił pan Bronisław. Jego żona, jak sama przyznała, nie ma talentu do robótek ręcznych. – Tym bardziej więc podziwiam te prace tutaj. Moja babcia z rodu Czarnohorskich co roku wymyślała coś nowego, umiała robić koronki, u nas w domu kobiety spotykały się w większym gronie, uczyły się i tworzyły, a ja je zawsze ugościłam – wspominała pani Marta.

Zorganizowanie przedświątecznej wystawy to, jak podkreśliła Irena Nagy, praca zespołowa dwunastoosobowej grupy. Konkretnych planów na kolejne działania panie z Piosku na razie nie mają. – Musimy teraz przygotować święta w domu i odpocząć, a potem należałoby nam jakaś wycieczka – dodała z uśmiechem przewodnicząca.



**Wystawy to okazja do wymiany doświadczeń i inspiracji.**



**Święta Wielkanocne można spędzić również z... papuga.** Zdjęcia: SZYMON BRANDYS

**Państwo Skupienio wie wylosowali szczęśliwy los na loterii.**



# Kiermasz daje rzeczom kolejne życie

Za ponad 58 tys. koron sprzedano towarów na kiermaszu w sali gimnastycznej polskiej podstawówki w Milikowie. Oprócz środków, które trafią do ich właścicieli, po nieco ponad 4 tys. koron otrzymają przedszkolaki z obu placówek – czeskiej i polskiej. Wydarzeniu, organizowanemu w Milikowie dwa razy w roku, towarzyszy idea recyklingu.



● Beata Bubik organizuje kiermasz w Milikowie z buntu przeciwko konsumpcjonizmowi.

Szymon Brandys

Niby podoba mi się ten nasz konsumpcjonizm, lepiej tutaj kupić odzież używaną, która potem może znowu do nas wrócić – opowiadała Beata Bubik, organizatorka kiermaszu. Podobne zasady, jak zauważyła, wyznaje coraz więcej osób, nie tylko kupujących, ale też sprzedających, które zgłaszają się wcześniej i rejestrują swoje towary. Osoby zainteresowane muszą się zgłaszać wcześniej bezpośrednio do organizatorki. Następnie otrzymują swój numer rejestracyjny, który razem z ceną dopisują do każdego przedmiotu. Do każdej kwoty doliczane są opłaty manipulacyjne w wysokości 2 koron od sztuki (10 w przypadku fotelików).

10 procent od sprzedaży każdego towaru wędruje później do wspólnej puli, która podzielona zostaje pomiędzy polskie i czeskie przedszkole. W tym roku Macierz Szkolna oraz SRPŚ (czeskie Stowarzysze-

nie Rodziców i Przyjaciół Szkoły) wspomagające milikowskie przedszkolaki otrzymały po 4150 koron. W sumie pani Beata, aby przygotować i potem rozliczyć kiermasz, za każdym razem bierze urlop w piątek i w poniedziałek. Jak przyznaje, do inwentaryzacji wystarczają jej długopis i zeszyt.

Sobotni kiermasz był siódmym z kolei. Organizatorzy zapoczątkowali w Domu PZKO w Milikowie, ale tam już sala pękała w szwach. – Teraz też powoli zaczyna brakować miej-

sca, więc nie wiem, co zrobimy w przyszłości. Może przeniesiemy się w plener? – zastanawiała się Bubik, zaznaczając jednocześnie, że duże zainteresowanie taką formą zakupu ma także rodziców, którzy przyjeżdżają do szkoły, więc trzeba by wesprzeć – mówiła Dorota Heczko, dzwignając pod pachą karton wypchany ubraniami. Między kolejnymi ich rzędami krzątała się także w sobotę nauczycielka z milikowskiej podstawówki Daria Hota. – Pomagam tutaj, ale też wybieram w międzyczasie coś



● Dorota Heczko z córką są już stałymi klientkami kiermaszu. Zdjęcia: SZYMON BRANDYS.

dla siebie – wyjaśniała, podkreślając proekologiczny wymiar tego kiermaszu. – Nie wyrzucamy, ale dajemy rzeczom drugie życie. Staram się zaszcześcić w swoich uczniach takie podejście. Akurat przygotowujemy się do Dnia Ziemi, więc na lekcjach wspominałam o tym bazarku. Musimy wszyscy zmieniać swoje nawyki konsumpcyjne – dodaje.

Kolejny kiermasz w Milikowie, w którego organizację włącza się społeczność szkoły, odbędzie się w październiku. – Zakup były udane, przychodzę tutaj już regularnie przede wszystkim dlatego, że jest po prostu taniej, a poza tym moje dzieci chodzą tutaj do szkoły, więc trzeba je wesprzeć – mówiła Dorota Heczko, dzwignając pod pachą karton wypchany ubraniami. Między kolejnymi ich rzędami krzątała się także w sobotę nauczycielka z milikowskiej podstawówki Daria Hota. – Pomagam tutaj, ale też wybieram w międzyczasie coś

## Jarmark pachnący żurkiem i wędzonką

Po raz trzeci członkowie MK PZKO w Boguminie-Skrzeczoniu zaprosili w sobotę do swojego Domu PZKO na wielkanocny jarmark. Na święta każdy mógł się zaopatrzyć w ręcznie zdobione pisanki, ozdoby świąteczne, karabacze, wędliny, miody, pierniczki, czy też na miejscu rozsmakować się w świątecznym polskim żurku.

– To nie tylko zakupy i przygotowania do świąt, ale przede wszystkim spotkanie w gronie znajomych – powiedział prezes Czesław Gałuszka. Jarmarki w Skrzeczoniu poprzedzało „Powitanie wiosny” organizowane na przełomie marca i kwietnia. Przed pięcioma laty pojawił się jednak pomysł, by nie zamykać się we własnym gronie, rozszerzyć grono odbiorców i wyjść z ofertą do mieszkańców miasta i okolicy. – To doskonała okazja do promowania polskiej kultury w Czechach – dodał. Podobna impreza odbywała się w Skrzeczoniu przed świętami Bożego Narodzenia.

Od progu sali Domu PZKO najmłodszych gości witała Justyna Sandra Wojwoda z działającego w kole od trzech lat Klubu Młodych. Proponowała dzieciom świąteczne figurki z gipsu i wycinanki, które w ramach warsztatów można było ozdabiać wedle uznania. Przy drzwiach na ścianie umieszczono też wielkie wielkanocne jajo, które



● W ramach jarmarku odbywały się także warsztaty dla dzieci.

pełniło funkcję kroniki i na którym każdy mógł złożyć swój podpis, napisać wspomnienie czy coś namalować. Do udziału w loterii zapraszał z kolei Tadeusz Guziur. – W puli nagród mamy książki dla naszego członka Franciszka Bałona, pierniki, ozdoby, a nawet czapkę i kopaczkę – zachęcał.

Wśród stoisk z Hawierzowa, Bogumina, Dzieńmorowicy czy Lutyni Dolnej królowały rzecz jasna ozdoby świąteczne. Pisanki, kraszanki, skrobanki wystawiała boguminianka Eva Holešowa, która wraz ze swoją córką może się pochwalić wpisem w czeskiej Księdze Rekordów Guinnessa za największą liczbę pisane wykonanych w ciągu jednego roku. Rekord sprzed kilku lat (3900 jaj!) zdążyły już jednak pobić, w zeszłym

roku bowiem pisane naliczyły 5200 (do rozmowy z panią Evą wrócimy w numerze świątecznym).

– To dla mnie relaks i odreagowanie od wszelkich problemów. Maluję jednak tylko przed świętami wielkanocnymi – oderwała się od pracy nad kolejnym jajkiem kilka stoisk dalej Zdzisława Menšíkova, która przywiozła pisanki nawiercane, zdrapywane, malowane tuszem czy woskiem.

Nie samymi ozdobami człowiek żyje, nawet w przedświątecznym szale zakupów. Żurek, smalec, karkówkę, pasztet, kielbasę i różnego wędliny przywiozła z Polski do Skrzeczonia Gabriela Krótki z miejscowości Olza w Gminie Gorzyce. – Żur trzeba dobrze przyprawić, nie się nie da oszukać! Tutejsze



● Z taką ekipą dobra kuchnia gwarantowana.

kucharki dodały do niego jeszcze jajka i ziemniaki – zdradziła. Po jej specjalny jeszcze przed otwarciem jarmarku ustawiła się spora kolejka. Pezetkaowcy ze Skrzeczonia mają już w planie kolejne imprezy. W kwietniu ma się odbyć turniej w tenisie stołowym, w maju skrzeczoniacy spotkają się przy jajeczniczy, w czerwcu będą się bawili na festynie ogrodowym, w jesienią zorganizują winobranie lub wykopki, a początkiem grudnia

Jarmark bożonarodzeniowy. Rok działalności zakończą wigilijką, a w międzyczasie może uda im się jeszcze wyjechać na wycieczkę do Polski. (szb)

● Zdzisława Menšíkova sprzedawała własne pisanki nawiercane, zdrapywane, malowane tuszem czy woskiem. Zdjęcia: SZYMON BRANDYS



jarmark bożonarodzeniowy. Rok działalności zakończą wigilijką, a w międzyczasie może uda im się jeszcze wyjechać na wycieczkę do Polski. (szb)

NASZE RODY /159/



Michael Morys-Twarowski

## Bajorkowie

Fraza „popolszczeni Morawcy”, będąca często podstawą pseudonaukowych wywodów, pasuje jak ulał do protoplasty rodu Bajorków.

Historia zaczęła się 4 maja 1855 roku, kiedy to karwiński proboszcz udzielił ślubu parze nowożeńców. Pan młody nazywał się Józef Pajurek, miał 33 lata i pochodził z Czeladnej na Morawach. Jego wybranką była Joanna Pawlik z domu Sikora, młoda wdowa ze Stonawy, urodzona w Zawadzie.

Pajurkowie zamieszkali w Stonawie, a Józef w księgach metrykalnych występował później jako chałupnik i gospodźnik. Nazwisko Pajurek szybko przerobiono na Pajorek, a niebawem na bardziej swojskie Bajorek. Wydaje się, że przybył z Moraw spolonizował się. Ożenił się z kobietą mówiącą po polsku, podobnie jak mieszkanka Stonawy. Zaskarbił sobie szacunek miejscowych gospodarzy, skoro w 1870 roku wybrali go elektorem w wyborach do Sejmu Krajowego w Opawie. Zmarł 1 maja 1890 roku.

Spośród synów Joanny i Józefa Bajorków dwóch znalazło pracę w rozwijających się zakładach przemysłowych w Zagłębiu Karwińsko-Ostrawskim. Teodor (ur. 1858) został palaczem, w 1882 roku ożenił się z Marią Błażek. Franciszek (ur. 1868) był maszynistą. W 1899 roku pojął za żonę Marię Sitek, a na ich weselu zebrano 5 złotych reńskich i 80 centów na Macierz Szkolną Księżstwa Cieszyńskiego.

Ich bracia, Józef (1856-1878) i Jan (1861-1925), wybrali zawód nauczyciela. Józef zmarł przedwcześnie, jak zanotowano w księgach metrykalnych, na „Lungen-sucht”, co można tłumaczyć jako suchoty. Z kolei Jan zdecydowa-

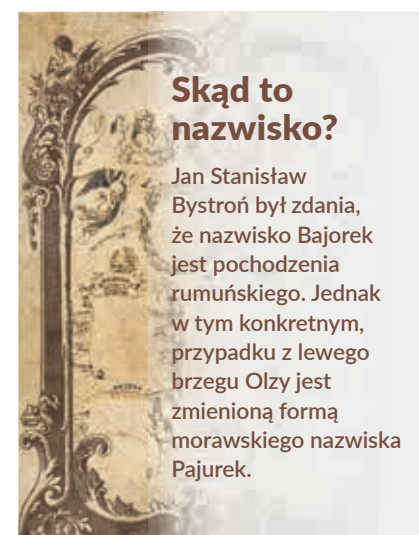
nie wybił się ponad przeciętność.

### »Długoletni wojownik kresowy«

Aż dziwne, że nikt jeszcze nie opracował biogramu Jana Bajorka. Był kierownikiem szkoły w Łazach. W 1893 roku znalazł się w gronie założycieli miejscowej polskiej czytelnicy. Przy tej okazji korespondent „Gwiazdki Cieszyńskiej” nie omieszczał dać prztyczka Czechom: „Łazy to wysunięty posterunek, to wyspa otoczona nacierającymi zewsząd zastępami niby to braci naszych. Na jakie oni się niekiedy sposoby biorą, aby tylko nieświadomym sprawę prostaczkom oczy zamydlić, wie to każdy”. Na samym końcu dodał: „Zaznaczę tu jeszcze wypada szlachetnie usiłowania panów Matuszka, Liburdy i Bajorka, którym jedyna należy się zasługa, że sprawa narodowa w Łazach nie została pogrzebaną”.

Głównym polem działalności Bajorka było Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (PTP), stowarzyszenie polskich nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim założone w 1896 roku. Przez wiele lat zasiadał w jego zarządzie, wybierano go nawet zastępcą prezesa. Oprócz tego przesyłał frysztaćnikom kółku PTP.

Walczył zacięciem o polskie szkolnictwo. Jego młodszy kolega, Jan Szuścik, pisał o nim „długoletni wojownik kresowy”. Narodowe przepychanki musiały mocno szargać nerwy Bajorka. Atakowały go „Nowiny Těšinské”, a w 1905 roku czescy nauczyciele urządzili mu w nocy pod domem „kocią muzykę”. Bajorek spał jednak spokojnie, bo akurat... nie było go wtedy w Łazach. Z czasem jednak nie mógł liczyć nawet na wsparcie rodaków. W 1912



### Skąd to nazwisko?

Jan Stanisław Bystron był zdaniam, że nazwisko Bajorek jest pochodzenia rumuńskiego. Jednak w tym konkretnym przypadku z lewego brzegu Olzy jest zmienioną formą morawskiego nazwiska Pajurek.

### Skąd ten ród?

Bajorkowie z lewego brzegu Olzy są boczną linią rodu Pajurków z Czeladnej na Morawach.

### Gdzie doczytać?

Janusz Guziur, „Krzewił polskość na Zaolziu i w Wielkiej Brytanii. Pamięci dr. Franciszka Bajorka”, „Kalendarz Cieszyński 2009”, Cieszyn 2008 (artykuł o Franciszku Bajorku autorstwa jego chrześniaka).

roku nieoczekiwanie polskie środowiska narodowe porozumiały się z Czechami i wystawiły wspólnych kandydatów do Rady Szkolnej Powiatowej we Frysztać. Bajorek wystartował na własną rękę, wspierany głównie przez Niemców, ale przegrał.

Złosiłwa satysfakcja przemawiała przez korespondenta gazety „Ślązak”, wypominającej Polakom niedzięczność względem Bajorka: „Ktoby się temu dziwował, ten musiałby nie znać psychologii narodowego warcholstwa. W tych sferach bowiem nie krępują się ludzie względami na zasługi, na wiek, na zasady i podobne w ich oczach niepotrzebne marnotki. Tam góruje i panuje bлага, czysta, pusta, napuszona bлага polityczna”

### »Słowiczek Zagłębia«

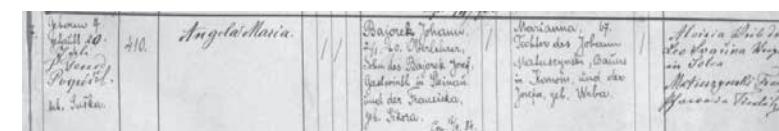
Jan Bajorek był żonaty z Marią Matuszyńską, która była utalentowaną wokalistką. W każdym razie na łamach „Gwiazdki Cieszyńskiej” wspomniano, że jej śpiew solowy „niemałą radość sprawił obecnym gościom” (1893, s. 351), a także, że „miłym, rzewnym, uczuciowym, bezprzesadnym swym śpiewem dostarczyła wielkiej rozrywki uczestnikom zebrania” (1894, s. 490).

Talenty muzyczne widać odziedziczyła najstarsza córka Maria (ur. 1899). Już jako dziesięciolet-

Frysztaćkie kółko pedagogiczne, spełniające miły obowiązek składa serdeczne podziękowanie księgarzom Wielmożnym panów Gebethnera i Wolfa, Paprockiego i sp. i Świątnemu Towarzystwu pedagog. we Lwowie za łaskawe i hojne obdarzenie naszej biblioteki książkami treści doborowej.

Jan Bajorek, prezes.

● Podziękowanie Jana Bajorka opublikowane w „Głosie Ludu Śląskiego” (1897, nr 14).



● Metryka chrztu Anieli Bajorek (ur. 1904), córki Jana. Podano tam błędną datę urodzenia Jana Bajorka. Źródło: Archiwum Krajowe w Opawie, Matriki, sig. Ka V 15. Zdjęcia: ARC

ka z kieszonkowych składała się na polskie gimnazjum w Orłowie. Z zawodu nauczycielka, zrobiła sobie przerwę zawodową, by kształcić się w konserwatorium w Wiedniu. Uczyła w Łazach, jej kolega z pracy Jan Szuścik nazywał ją „Słowiczkiem Zagłębia”. Zmarła przedwcześnie w lutym 1919 roku.

Nie była jedynym dzieckiem Jana Bajorka, które zapisało się w dziejach lokalnej (i nie tylko) społeczności. Alfons (1886-1913) studiował medycynę w Krakowie, był

utalentowanym malarzem. Aleksandra (1902-1945), nauczycielka, zbierała pieśni ludowe.

Największą karierę zrobił Franciszek (1908-1987). Obronił doktorat z prawa, w 1938 roku jako przedstawiciel Zaolzia został dookoopowany do Sejmu Śląskiego w Katowicach. Po wybuchu II wojny światowej przedarł się do Francji, stamtąd trafił na Wyspy Brytyjskie, gdzie został już na zawsze. Przez ponad cztery dekady przesyłał działającemu tam Kołu Ślązaków Cieszyńskich.

## 80. rocznica Akcji pod Arsenalem

Nafasadzie Pałacu Prezydenckiego wyświetlono iluminację z okazji 80. rocznicy Akcji pod Arsenalem. – Na fotografiach widać twarze Jana Bytnara „Rudego”, Macieja Dawidowicza „Alka” oraz Tadeusza Zawadzkiego „Zośki” – przekazała w niedzielę Kancelaria Prezydenta.

O wyświetleniu iluminacji w 80. rocznicę akcji prezydencka kancelaria poinformowała na swojej stronie internetowej. Przekazano ponadto, że – w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy – złożono w niedzielę wiązanki kwiatów na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach przy grobach Macieja Dawidowicza, Jana Bytnara i Tadeusza Zawadzkiego.

26 marca 1943 r. u zbiegu ulic Długiej i Bielańskiej w Warszawie, w akcji przeprowadzonej pod kryp-

tonim „Meksyk II”, członkowie Grup Szturmowych Szarych Szeregów, pod dowództwem Stanisława Broniewskiego „Orszy”, dokonali odbicia z rąk Gestapo Janka Bytnara „Rudego” i 20 innych więźniów.

Uwolniono 21 osób, wśród nich obok „Rudego” – Henryka Ostrowskiego „Heńka”. W starciu wzięło udział 28 członków Szarych Szeregów. Po stronie polskiej straty były następujące: jedna osoba aresztowana – Hubert Lenk „Hubert” (zakatowany następnie przez gestapo) oraz dwie ciężko ranne: „Alek” i „Buzdygan”. „Alek” i „Rudy” zmarli tego samego dnia – 30 marca 1943 r. 2 kwietnia w szpitalu zmarł również Tadeusz Krzyżewicz „Buzdygan”. 27 marca, w odwiecie Niemcy rozstrzelali na dziedzińcu Pawiaka 140 Polaków i Żydów. Po stronie niemieckiej było czterech zabitych i dziewięciu rannych.

Akcja pod Arsenalem była jedną z najważniejszych i kluczowych dla polskiego morale akcji polskiego podziemia w okupowanej stolicy. „Sensacją Warszawy był dokonany wczoraj wieczorem, na krótko przed nadejściem godziny policyjnej, napad na transport więźniów z Pawiaka” – zapisał Ludwik Landau w „Kronice lat wojny i okupacji”. Przez wiele dni mieszkańcy plotkowali wyłącznie o wydarzeniach pod murami Arsenalu. Już w lipcu bohaterowie akcji zostali upamiętnieni na kartach opublikowanej w nakładzie 2 tysięcy egzemplarzy w jednej z pod-



Fot. MAREK BOROŃSKI/KPRP

ziemnych oficyn wydawniczych powieści „Kamienie na szaniec. Jej autorem był Aleksander Kamiński,

który podpisał się jako „Juliusz Górecki”.

Dzieje.pl/PAP



## Koniec pięknej przygody

Piłkarze ręczni Banika Karwina przegrali w wyjazdowym rewanżu 1/4 Pucharu EHF z norweskim klubem Runar Sandefjord Elite 25:28 i po porażce u siebie 31:34 odpadli z dalszej rywalizacji. Podopieczni trenera Michala Brúny mogą się teraz w pełni skupić na obronie mistrzowskiego tytułu w rodzimych rozgrywkach. Scenariusz niedzielnej spotkania na parkiecie trzeciego klubu norweskiej ekstraklasy nie różnił się zbyt od meczu rozegranego tydzień wcześniej w hali Banika. Karwiniacy lepiej zagrali w drugiej połowie, w której gospodarze wprowadzili kontrolowali sytuację, niemniej w niektórych fragmentach meczu oddali inicjatywę Banikowi.

– Poziom szczypiorniaka w Norwegii jest wysoki, co było widać również w tej konfrontacji. Pokazaliśmy, że stać nas na dobrą grę z klasowym europejskim zespołem – ocenił pucharową batalię trener Brúna. Już jutro Banik wraca do ekstraklasowej rzeczywistości. Obroncy tytułu o godz. 18.30 podejmują w drugim ćwierćfinałowym meczu zespół Jičina. Tydzień temu Banik radował się z gładkiego zwycięstwa 34:24. (jb)

### 1/4 PUCARU EHF

## SANDEFJORD – KARWINA 28:25

**Do przerwy:** 16:10. **Karwina:** Galia, Mokroś – Růža 1, J. Patzel 3, Placek, Fulnek 5, Użek 3, Harabiš 4, Solák 2, Skalický 3, Široký 2, Nantl 1, Ptáčník 1, Franc.

## Podium z dedykacją

Ze zmiennym szczęściem zaprezentowali się w weekend polscy skoczki w Pucharze Świata w Lahti. W sobotę biało-czerwoni zajęli trzecie miejsce w konkursie drużynowym, w niedzielnych zawodach indywidualnych było już nieco gorzej. Jak przystało na Finlandię pod koniec marca, wiatr rozdarwał karty i to w dużym stopniu.

Polacy w składzie: Piotr Żyła, Paweł Wąsek, Aleksander Zniszczoł oraz Kamil Stoch przegrali w drużynówce tylko z reprezentacjami Słowenii i Austrii. Podium w sobotnim konkursie polska drużyna zadedykowała nieobecnemu w Lahti Dawidowi Kubackiemu i jego chorzej żonie Marcie.

– Cały zespół jest z nimi bardzo związany, więc myślę, że dzisiejszy wynik jest czymś więcej – stwierdził trener reprezentacji Polski, Thomas Thurnbichler. – Trzecie miejsce jest też dla Dawida, który pewnie nas ogląda i dla jego żony Marty. Jesteśmy bardzo szczęśliwi. Gorzej poszło biało-czerwonym podczas konkursu indywidualnego, który z powodu trudnych warunków atmosferycznych został skrócony tylko do jednej serii. Wszyscy reprezentanci Polski, którzy przystąpili do niedzielnej rywalizacji, zajęli miejsca w drugiej dziesiątce. Najwyżej uplasował się Jan Habdas, sklasyfikowany na 11. pozycji. Najlepiej ze zmiennym wiatrem poradził sobie Japończyk Ryoyu Kobayashi. (jb)

# » Kaca « przewodnikiem po galaktyce

Fantastyczne interwencje bramkarza Ondřeja Kacetla były kluczem do niedzielnego zwycięstwa Stalowników Trzyniec ze Spartą Praga. Nad Wełtawą podopieczni Zdeňka Motáka zwyciężyli 3:0 i do Trzyńca wracają z meczbolem na kijach. Wczoraj po zamknięciu numeru o półfinał zagrały ekipy Brna i Witkovic. Prowadzący 3:2 w serii ostrawianie przystępowali do poniedziałkowej walki w Brnie podbudowani sobotnim zwycięstwem 1:0 w Ostravar Arenie.

W półfinale ekstraklasy na swoich przeciwników czekają już zespoły Pardubic i Hradca Kralowej.

Janusz Bittmar

**P**odobnie jak w piątek w Werk Arenie, również w niedzielę w Pradze więcej z gry miała aktywna Sparta. Z nadmiaru chęci gospodarzom niewiele jednak wychodziło. Zwłaszcza w drugiej tercji hokeiści Sparty zmarnowali kilka czystych okazji, m.in. w przewagach liczebnych, które ustawiły przebieg drugiej odsłony. W niej Stalownicy bronili desperacko jednobramkowej zaliczki z pierwszej tercji uzyskanej po bramce Martina Růžički, często faulując lub wybijając krążek na oślep, byle jak najdalej od Kacetla. Trzecia tercja była prawdziwą reklamą hokeja. Goście przerywali akcje Sparty już w środkowej strefie, grając znacznie aktywniej. Taktycznie i kondycyjnie obrońcy tytułu wywiązali się z meczu na medal.

W superlatywach można zaś ocenić występ Kacetla. Trzyński bramkarz przyprawił gospodarzy o palpitację serca, broniąc wysmienicie. Zamurował chociażby bramkę w sześciu przewagach liczebnych z rzędu, kiedy to Sparta miała idealną okazję, by nie tylko wyrównać te zawody, ale przechrylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. – Ten długi odcinek gry w osłabieniu wzmocnił nas psychicznie. Zespół pokazał charakter, tak właśnie walczy się o wygraną w fazie pucharowej – zaznaczył Zdeňek Moták, szkoleniowiec HC Stalownicy Trzyniec. Hokeiści Sparty Praga wypili kielich goryczy do dna, tracąc w końcówce spotkania podczas power play z wycofanym bramkarzem

kolejne dwa gole. Najpierw do pustej bramki trafił Daniel Kurovský, a po nim wyczerzył Marko Daňo. Dla najlepszego strzelca rundy podstawowej był to pierwszy gol w play off. Dodajmy, jeden z najtańszych w tym sezonie. – Cieszę się przede wszystkim ze zwycięstwa całej drużyny, a dopiero potem z bramki. Nie ukrywam jednak, że odetchnąłem z ulgą, bo długo czekałem na trafienie w play off – stwierdził szczęśliwy Daňo. – Gwiazdą meczu był bez dwóch zdań nasz bramkarz. „Kaca” bronił rewelacyjnie, od pierwszych do ostatnich minut niczym w transie. My z kolei dołożyliśmy ofiarną grę w defensywie, nie tracąc gola podczas sześciu przewag Sparty. Takie chwile sprawiają, że cały zespół uwierzył w zwycięstwo – dodał słowacki napastnik.

Dziś o godz. 17.00 w wyprzedanej do ostatniego krzesła Werk Arenie zaplanowano szósty mecz tej serii. Trzyncianie są o krok od awansu do półfinału. ▽



• Ondřej Kacel zamurował bramkę. Fot. ZENON KISZA

### 1/4PLAY OFF

## STALOWNICY TRZYNIEC – SPARTA PRAGA 3:1

**Tercje:** 1:1, 0:0, 2:0. **Bramki i asysty:** 1. Marinčin (Kaňák, Marcinko), 48. Voženilek (Kaňák, J. Jeřábek), 60. J. Jeřábek (Voženilek) – 16. Horák (Sobotka, Kempný). **Trzyniec:** Kacel – Marinčin, Smith, Kaňák, J. Jeřábek, Adámek, Doudera – M. Růžička, Marcinko, Daňo – Voženilek, Vrána, Nestršil – Dravec-ky, Hudáček, Chmielewski – Kurovský, M. Roman, Buček – Hrná.

## SPARTA PRAGA – STALOWNICY TRZYNIEC 0:3

**Tercje:** 0:1, 0:0, 0:2. **Bramki i asysty:** 20. M. Růžička (Voženilek), 58. Kurovský, 59. Daňo (M. Růžička). **Trzyniec:** Kacel – Smith, Marinčin, Jeřábek, Kaňák, Doudera, Adámek, Čukste – Daňo, Voženilek, Růžička – Nestršil, Vrána, Kurovský – Chmielewski, Hudáček, Dravec-ky – Buček, Roman, Hrná. **Stan serii:** 3:2 dla Trzyńca.

Poprawna odpowiedź z poprzedniego Retroskopu: były znakomity piłkarz ręczny Banika Karwina oraz reprezentacji RC David Juříček.

### PYTANIE NR 135

Na zdjęciu najbardziej utytułowany czeski tenisista stołowy. Po pochodzący z Hawierzowa zawodnik w swoim dorobku ma m.in. brązowy medal mistrzostw Europy 2000 w singlu, a także czwarte miejsce na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie w 1996 roku. (jb)



Fot. ARK



## Nie da się być Hiszpanią czy Portugalią. My musimy być Polską

**Kamil Kosowski,**  
były pomocnik piłkarskiej reprezentacji Polski

# WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

Z powodu przerwy przeznaczonej na mecze eliminacji do mistrzostw Europy 2024, w naszym regionie w weekend odbyły się tylko spotkania w ramach niższych klas rozgrywek. Emocji było co niemiara.

Janusz Bittmar

### DIWIZJA F

## BOGUMIN – HLUBINA 1:4

**Do przerwy:** 0:1. **Bramki:** 58. Halaška – 26. Kalay, 65. Chlopek, 68. Hrušovský, 75. Foniok. **Bogumin:** Jakub Kodeš – Kubík (60. Malysz), Václaviček, Jan Kodeš (67. Noga), Stošek – Neumann, Palej (80. Ferenc), Hanus (67. Hutýra), Klejnot – Bloksch, Halaška (80. Příbela).

Brak formy oraz kontuzje kluczowych zawodników przełożyły się na drugą porażkę Bosporu w wiosennej rundzie. To szok zarówno dla zespołu Martina Špički, pasowanego na jednego z faworytów rewanżowej rundy, jak również dla przeciwników, którzy w łatwy sposób zdobywają cenne punkty w bardzo wyrównanej dywizyjnej grupie F. Gospodarzom we znaki dał się brak Sporysza, Strojka, Košťála i Padýcha, zmiennicy nie byli zaś w stanie nawiązać z ostrawską drużyną wyrównanej walki. Na losach meczu zawazyły błędy Bosporu w defensywie. – Wiosną straciliśmy już siedem bramek i mówiąc brutalnie, gramy koszarnie – skomentował spotkanie drugi trener Bogumina, Patrik Poštulka. Odpowiedzialność za dobre wyniki spoczywa teraz na barkach najbardziej doświadczonych piłkarzy, takich jak František Hanus czy Roman Košťál.



• Trener Karwiny B, Marek Bielan, nie tak wyobrażał sobie grę swojego zespołu. Fot. mfk-karvina

dobrym prognostykiem przed kolejnymi meczami o punkty. W najbliższej kolejce podopieczni trenera Miroslava Matušoviča zmierzą się u siebie z Boguminem, który jak na razie spisuje się wiosną słabo. – Każdy mecz jest dla nas ważny, tym bardziej atrakcyjne derby, które szykują się na najbliższą niedzielę. Zapraszamy wszystkich kibiców do Hawierzowa – stwierdził trener Matušovič.

## POLANKA – KARWINA B 1:0

**Do przerwy:** 1:0. **Bramka:** 7. Paprskář. **Karwina B:** Mrózek – Fukala, Teplan, Kokovas, Bielan – Jurčák (82. Jurga), Motýčka (82. Pedro) – Brzóska (69. Marciňa), Ayaosi (58. Molitoris), Clement (58. Trček) – Gaj.

Rezerwy Karwiny nie cieszyły się zbyt długo z prowadzenia w tabeli dywizyjnej grupy F. Podopieczni trenera Marka Bielana szybko spadli z obłoków na ziemię, przerywając w weekend na boisku Polanki. Gospodarze plasujący się w środku tabeli zaskoczyli faworyta w 7. minucie, strzelając, jak się później okazało, zwycięskiego gola. Karwiniakom zabrakło tym razem cwaniactwa w polu karnym rywala, większej odwagi w środku pola, a także cierpliwości podczas konstruowania akcji ofensywnych.

– W zasadzie nie oddaliśmy ani jednego celnego strzału na bramkę Polanki. W takiej sytuacji przegrana jest jak najbardziej zasłużona – ocenił kiepskie wyjazdowe spotka-

nie szkoleniowiec rezerw Karwiny, Marek Bielan, który pomimo przerwy w drugoligowych rozgrywkach nie zdecydował się na wzmocnienie zespołu o zawodników z kadry „A”. Polanka w wiosennej rundzie zaskoczyła już drugiego faworyta – tydzień temu udało jej się wygrać z Boguminem.

**W innych meczach 15. kolejki:** Bilowec – N. Jiczyn 1:1, Karmiów – W. Międzyrzecze 2:2, Opawa B – Bruntal 2:0, Rymarzów – Frensztat p. R. 2:0. **Lokaty:** 1. Opawa B 29, 2. Karwina B 27, 3. Hlubina 26, 4. Bogumin 23, 10. Hawierzów 19 pkt.

## M. WOJEWÓDZTWA

Jakubczowice – Slavia Orłowa 0:3 (Renta 2, Jatagandzidis), Datynie Dolne – Koberzyce 0:2, Bruszerp – Cz. Cieszyń 1:4 (Glembek – Byrtus, D. Maceček, Urban, Bora), Wrzesina – P. Polom 2:1, Oldrzychów – Bolatice 1:0, Petřvald n. M. – Rzepiszce 2:1, Beneszów D. – Haj 0:4, Wracimów – Herzmanice 3:0. **Lokaty:** 1. Rzepiszce 43, 2. Wracimów 40, 3. Cz. Cieszyń 38, 4. Datynie D. 27, 8. Sl. Orłowa 26 pkt.

## IA KLASA – gr. B

Jablónków – Olbrachcice 1:5 (Puczek – Hovůrka, Izaiáš, Vagner, Chumchal, Hruška), Lokomotywa Piotrowice – Stonawa 0:3 (M. Folewarczyń 2, Graňák), Šmilowice – St. Miasto 3:0 (Vlachovič, Klimas, Cupek), Dobratice – Bystrzyca 0:0, Ticha – Sucha Górna 0:0, Libhoř – Luczina 3:3. **Lokaty:** 1. Stonawa

32, 2. Šmilowice 29, 3. Raszkowice 27, 4. Bystrzyca 25, 5. Sucha G. 20, 9. Olbrachcice 20, 12. Jablónków 12, 13. L. Piotrowice 7 pkt.

## IB KLASA – gr. C

Inter Piotrowice – Dobra 1:4 (Czyż – Zicha 2, Pokorný, Filipčík), Diečmorovice – Nydek 3:2 (Berešička), Řimánek, Koubek – Perniš, Čelústka), B. Orłowa – Liskowice 1:4 (Kopel – Karkoška, Fromelius, Pitucha, Soukup), Wędrynia – Gnojník 1:0 (Lasota), Žuków G. – Sedlišczce 2:3 (Bolec 2 – Vlček, Pohludka, Paulus), Baszka – Pietwałd 5:2 (Kocúr 3, Horňák, Klus – Knor, Gorovič), Oldrzychowice – Wierzniovice 2:2 (Novotný, Očadlík – Kubiš, Chalkidis). **Lokaty:** 1. Oldrzychowice 32, 2. Wierzniovice 25, 3. Sedlišczce 25 pkt.

## MP KARWIŃSKIEGO

Dąbrowa – Cierlicko 2022 3:5, FK Cierlicko – Hawierzów B 1:1, Łąki – V. Bogumin 7:1, S. Pietwałd – G. Błędowice 3:0. **Lokaty:** 1. Cierlicko 2022 32, 2. Łąki 24, 3. G. Błędowice 22 pkt.

## MP FRYDEK-MISTEK

Bukowice – Hukwałdy 4:0, Piosek – Gródek 3:3, Nawsie – Pržno 4:2, Metyłowice – Mosty k. 1:0, Janowice – Milików 4:0, Niebory – Šmilowice B 1:1, Noszowice – Toszonowice 0:1, Chlebowice – Wojkowice 0:4. **Lokaty:** 1. Niebory 46, 2. Toszonowice 37, 3. Janowice 37 pkt. ▽

## Szybkie otrzeźwienie



Fot. PZPN

Piłkarska reprezentacja Polski pod wodzą nowego trenera Fernando Santosa (na zdjęciu) w fatalnym stylu przegrała w piątek z Czechami 1:3 w pierwszym meczu eliminacji do EURO 2024. Wczoraj, po zamknięciu numeru, biało-czerwoni podejmowali w Warszawie zespół Albanii. Więcej na www.glos.live. (jb)

### W SKRÓCIE

**BIAŁORUŚ ZA BURTĄ ELIMINACJI EURO 2024?** Piłkarska reprezentacja Białorusi może zostać wykluczona z eliminacji do mistrzostw Europy 2024, a na dodatek zostać zawieszona w prawach członka UEFA. Grupa ponad 100 europolsów na czele z inicjatorami pomysłu, Tomaszem Frankowskim i Andrzejem Halickim, podpisała się pod listem do szefa UEFA. Werdykt spodziewany jest na początku kwietnia w trakcie posiedzenia Komitetu Wykonawczego UEFA. (jb)

## Tarokowe mistrzostwa



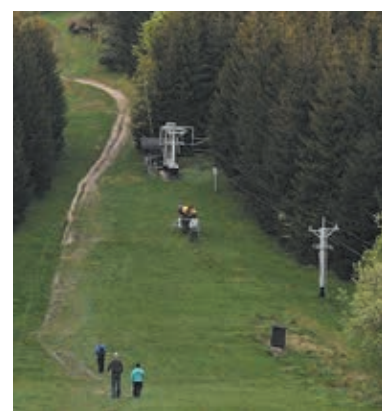
• W sali OSP w Zabrzegu w sobotę grało 48 taroczkorzy. Fot. UM Cz-Dz

Po dłuższej przerwie spowodowanej pandemią w sobotę w Zabrzegu zostały rozegrane 24. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Tarokach, starej grze karcianej, jaką na Śląsku Cieszyńskim przed ponad stu laty rozpowszechnili wędrowni wracający z armii austro-węgierskiej. Dziś w taroki gra już niewiele osób, ale właśnie dzięki nim tradycję tej gry udaje się zachować.

W sobotę do sali OSP w Zabrzegu przyjechało 48 graczy, m.in. z Kóz, Bielska-Białej, Hecznarowic, Czechowic-Dziedzic, Zabrzega i Ligoty. Z Zaolzia w tarokowych mistrzostwach wystartowało czterech graczy – Tomáš Chrobák z Pietwałdu, Mirosław Papuga z Cierlicka, Stanisław Pařík z Olbrachcic i Josef Kocur z Suchej Górnjej. Po rozegraniu wszystkich punktowanych rund mistrzem Polski w tarokach został reprezentant Zaolzia Tomáš Chrobák. Drugie miejsce zajął Wiesław Buczek z Ligoty, a trzecie miejsce Piotr Kine z Kóz. (klm)



## Wiosenny przegląd



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Wzrosną rozpocząć się przegląd techniczny kolejki linowej na Jaworowy. Jak informują przedstawiciele operatora firmy Bytoslan, będzie ona nieczynna w dniach od 27 do 31 marca oraz od 3 do 6 kwietnia. Natomiast w weekend 1-2 kwietnia kolejka będzie kursowała według obowiązującego rozkładu jazdy, czyli w godzinach od 9.00 do 16.00. Regularna komunikacja po zakończonym przeglądzie nastąpi od 7 kwietnia. Kolejka linowa na Jaworowy to jedna z atrakcji regionu. Liczy 1310 metrów długości i w ciągu godziny może wywieźć na górę 364 osoby.

(kdm)

## Wystawa różnorodności

Prace 14 twórców Stowarzyszenia Artystów Plastyków w Republice Czeskiej można oglądać w Muzeum Miejskim w Żywcu. W sobotnim wernisazu wystawy „Znamy się... Známe se...” wzięli udział artyści z Zaolzia, przedstawiciele władz Żywca, Muzeum Miejskiego oraz zaproszeni goście.

Łukasz Klimaniec

Wystawialiśmy już w Polsce prace, ale w Żywcu jesteśmy po raz pierwszy – przyznała w rozmowie z „Glosem” Barbara Kowalczyk, prezes SAP-u. – Na tej wystawie można zobaczyć wybór prac naszych członków, którzy sami zdecydowali się, co pokażą. Nie mieliśmy wspólnego tematu, każdy miał zaprezentować się z tym, czym się zajmuje. Są akryle, jest malarstwo olejne, rzeźba, grafika – wycieczka.

Bożena Formas-Mądry z Muzeum Miejskiego w Żywcu podkreśliła, że wystawę dobrze charakteryzuje słowo „różnorodność”, bo Stowarzyszenie Artystów Plastyków w Republice Czeskiej nie narzuca rygorów technicznych, ani ideologicznych, ale zrzecza wolnych arty-

stów-plastyków różnych profesji i pozwala im się rozwijać.

Na wystawie w Żywcu można oglądać prace Ewy Ćmók, Józefa Dronga, Barbary Górniak, Renaty Humel, Barbary Kowalczyk, Daryny Krygiel, Zbigniewa Kubiczki, Czesława Mendreka, Moniki Milerkiej, Agnieszki Pawlitko, Adama Śkórnika, Jolanty Wałach, Małgorzaty Wojdyło, a także zmarłego w 2022 roku Pawła Wałacha, uznanego twórcy SAP w RC oraz gościnnie prace Františka Szymczysko.

– Spotykamy się kilka razy w roku na różnych zebraniach, organizujemy krótsze, weekendowe plenery, zwykle u nas w Beskidach. A co dwa lata w okresie letnim odbywa się tradycyjny plener „Beskidy”, w którym biorą udział zaprzyjaźnieni plastycy z Polski. W tym roku zdecydowaliśmy się, że zorganizujemy go na Południowych Morawach.

Poza tym spotykamy się na takich imprezach, jak wigilijki, smażenie jajecznicy czy przy okazji wernisazów prac kolegów – mówiła Barbara Kowalczyk.



• Artysty z Zaolzia podczas sobotniego wernisazu wystawy ich prac w Muzeum Miejskim w Żywcu. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

Za możliwością pokazania prac zaolziańskich twórców w Muzeum Miejskim w Żywcu stoi Małgorzata Wojdyło, członkini SAP, która pochodzi z Żywca, a jej życiowe losy związały się ze Strzelcami Opolskimi. Jako członkini Związku Artystów Plastyków – Polska Sztuka Użytkowa w Opolu przed laty poznała twórców z Republiki Czeskiej, którzy przyjeżdżali do Opola (m.in. Paweł Wałach czy Józef Dron).

– Często zapraszali nas do siebie. Gdy przyszedł czas przejścia na emeryturę i powrotu w rodzinne strony, poprosiłam o przyjęcie w poczet SAP w RC. Borę udział w zebraniach, jeżdżę na wystawy – w Karwinie, Trzyńcu, Jablonkowie. To stowarzyszenie kultywuje polskość na Zaolziu – podkreśliła Małgorzata Wojdyło.

Wystawę „Znamy się... Známe se...” można oglądać do 7 maja. ▲

## CO W TEATRZE

**SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN:** Barvy/Barvy (28, godz. 10.00); ▲ Było nas pět (29, godz. 8.30, 10.30); ▲ Hobbit (30, godz. 8.30, 10.30); **SCENA CZESKA – HAWIERZÓW:** Komedia o umučením a slavném vzkříšení pána a spasitele našeho Ježíše Krista (28, godz. 19.00); ▲ **CZ. CIESZYN:** Splašené nůžky (29, godz. 10.00).

## CO W KINACH

**CZ. CIESZYN – Central:** Lunatycy (29, godz. 16.30); Slovo (30, godz. 10.00); Shazam! Gniew bogów (30, godz. 16.30); Dungeons & Dragons: Złodzijski honor (30, godz. 18.30); **HAWIERZÓW – Centrum:** Ostrov (28, 29, godz. 17.00); Forever Young (28, godz. 18.00); John Wick 4 (28, 29, godz. 19.00); Bilet do raju (29, godz. 9.30); Kuciak. Vražda novinaře (28, godz. 18.00); Dungeons & Dragons: Złodzijski honor (30, godz. 17.00); Zwiastun (30, godz. 18.00); Avatar 2 (30, godz. 19.00);

**JABLONKÓW:** Ups. Arka odpłynęła (28, godz. 17.00); **KARWINA – Centrum:** Shazam! Gniew bogów (28, godz. 17.15); Buď chláp! (28, 30, godz. 20.00); Mężczyzna imieniem Otto (29, godz. 15.00); Wřízka Zębuszka (29, godz. 17.30); Bastardi: Reparat (29, godz. 19.30); Dungeons & Dragons: Złodzijski honor (30, godz. 17.00); Turkusowa sukna (30, godz. 18.00); **TRZYŃNIEC – Kosmos:** Děti Nagana (28, godz. 17.30); Wszystko, wszędzie, naraz (28, godz. 20.00); Shazam! Gniew bogów (29, godz. 17.30); 65 (29, godz. 20.30); Ostrov (30, godz. 17.30); Dungeons & Dragons: Złodzijski honor (30, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Tajemnica skorpionia (28, godz. 14.15; 29, 30, godz. 15.15); Miłość po angielsku (28, godz. 16.00); Wyrwa (28, godz. 18.00); Święty (28, godz. 20.15; 29, 30, godz. 17.00);

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE** – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają 29 marca o godz. 15.00 na spotkanie kulinarne „Zimna kuchnia” do Domu PZKO. **CZ. CIESZYN** – Zarząd MK PZKO w Cz. Cieszynie-Parku Sikory zaprasza członków i sympatyków koła na prelekcję Janiny Hławiczki pt. „Bieszczady”. Odbędzie się ona w piątek 31 marca o godz. 18.00 w salce nr 4 Ośrodka Kultury „Strzelnica” (wejście główne). **KARWINA** – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej informuje o skróceniu czasu pracy w piątek 31. 3. do godz. 15.00. Za utrudnienia przepraszamy. Kontakt: 596 312 477, 558 849 501, e-mail: polske@rka.cz. ▲ Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza na po-

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ĆTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/zaolzie.

południowe spotkanie z dziennikarzem Adamem Miklaszem, autorem książki „Rezaný świat”, który poprowadzi Michał Przywara. Wydarzenie odbędzie się w czwartek 30. 3. od godz. 17.00 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Wstęp wolny. Kontakt pod nr. tel. 596 312 477 lub 558 849 501, e-mail: polske@rka.cz.

▲ Klub Seniora „Przyjaźni” zaprasza 3. 4. na spotkanie. Zbiórka przed budynkiem straży miejskiej w Karwinie-Frysztacie o godz. 15.15. **PIOTROWICE k. KARWINY** – MK PZKO zaprasza w niedzielę 2. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spotkanie z Danielem Korbelem i Tomášem Ruskiem nt. wspomnienia wojna polsko-czechosłowacka o Śląsk Cieszyński.

**PTTS „BŚ”** – Zaprasza 28. 3. na tradycyjną wiosenną wycieczkę na Filipkę. Wychodzimy z Gródka o godz. 9.45, zejście z Filipki dowolne. Prowadzi Wanda Wigłasz, tel. 604 949 481.

▲ zaprasza 2 kwietnia na przyrodniczą wędrowkę z Jankiem Michalikiem z Piosku na Plenisko i Baginiec. Trasa liczy około 8 km. Wychodzimy z Piosku (przystanek autobusowy „U Łabają”) o godz.

9.15. Dojazd do Piosku z Cz. Cieszyna autobusem o godz. 8.21, pociągami 8.18 do Nawsia, w Nawsiu przeładunek do autobusu w kierunku na Bukowice o 9.00. ▲ 4. 4. proponuje wyjście na Mały Soszów z Nydku-Strzelmy przez nydeckie osady, a następnie powrót do Nydku przez Plenisko – 12,5 km. Czasami będzie trzeba podejść mocno pod górę oraz przedzierać się przez zarośla. Odjazd pociągami z Cz. Cieszyna o godz. 8.18 do Bystrzycy, z Bystrzycy autobusem do Nydku-Strzelna o 9.00. Prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326. **WĘDRYNIA** – Zespół teatralny MK PZKO zaprasza 1. i 2. 4. o godz. 17.00 do „Czytelnii” na komedii kryminalną pt. „Czekoladki” w reżyserii Janusza Ondraszka.

▲ Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 4. 4. o godz. 15.00 w „Czytelnii”. Jego gośćmi będą przedstawiciele wędryńskich sportowców.

**OFERTA PRACY**

**POLSKA SZKOŁA PODSTAWOWA** w Wędrynie poszukuje osobę do ob-

## WSPOMNIENIA

W naszych sercach i myślach jesteś stale...

Dnia 29 marca 2023 obchodziliby 100. urodziny nasza Kochana Mamusia

śp. **ZOFIA ORAWSKA**  
z Czeskiego Cieszyna

Wszystkich, którzy zachowali Ją w pamięci, o ciche wspomnienie proszą najbliżsi.

GŁ-178



Dziś, 28 marca 2023, obchodziliby 70. urodziny nasza Kochana Żona, Matka, Babcia, Teściowa

śp. **FRYDZIA SUCHANKOWA**  
zamieszkała w Karwinie 8

O chwilę wspomnień proszą mąż, córka i synowie z rodzinami.

RK-027



Dnia 28 marca 2023 obchodziliby 80. rocznicę urodzin nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadzio

śp. **BRUNO WRÓBEL**  
z Suchej Górnjej

Z miłością wspominają żona i synowie z rodzinami. Dziękujemy wszystkim, którzy zachowali Go w żywej pamięci i poświęcili Mu chwilę cichego wspomnienia.

GŁ-173



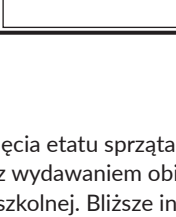
## NEKROLOGI

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższej rodzinie z powodu śmierci

śp. **HELENY WIERZGONIOWEJ**

składa w imieniu pracowników nowomiejskiej i frysztańskiej szkoły podstawowej dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Karwinie-Frysztacie.

GŁ-175



jęcia etatu sprzątaczkę połączonego z wydawaniem obiadów w stołówce szkolnej. Bliższe informacje: tel. 558 994 331, 739 278 815, e-mail: szkola.wedrynia@seznam.cz.

GŁ-174

## WYSTAWY

**CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy „Karol Junga, działacz narodowy, poseł i gospodarz rolny” i „Józef Dostał (1826-1873), poseł i wójt Suchej Górnjej”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

**CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** wystawa pt. „Jerzy Cieniela (1834-1913)”. Czynna: w godzinach otwarcia budynku.

**KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka 9/7:** do 31. 3. wystawa fotografii dr. Agnieszki Jaworskiej z Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji UŚ pt. „Muzy. Portrety gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej”. Czynna: po w godz. 12.00-18.00, wt, czw, pt, w godz. 8.00-11.30 i 12.00-18.00.

**MUZEUM HUTY TRZYŃNIEC-KIEJ I MIASTA TRZYŃNICA, Sala wystaw, Frýdecká 387:** 21. 5. wy-

stawa pt. „Nieproszeni goście”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **Galeria „Werk”, wystawa plenerowa:** do 31. 5. wystawa pt. „Niech żyją robaki...”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **Galeria „Na schodach”:** do 25. 5. wystawa pt. „Przyroda na płótnie”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **Mała Sala Wystaw:** do 21. 5. wystawa pt. „Wiosno witaj”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

## CO ZA OLZĄ

**COK, DOM NARODOWY, Rynek 12, Galeria Ceglana, Cieszyn:** do 28. 3. wystawa pt. „Obrazy wrażliwości”. Czynna: po-pt w godz. 8.00-18.00.

**KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn:** do 27. 5. wystawa pt. „Jeden rok, wiele początków. Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: w godz. 9.00-15.00.

**WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn:** czynne codziennie w godz. 10.00-17.00.

## PROGRAM TV

**WTOREK 28 MARCA**

**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 10.00 Kot to nie pies 10.35 Zeznanie (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.30 Zła krew (s.) 15.50 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Podróż po Algierii 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.05 13. komnata Patrika Bangi 21.30 Fotograf (film) 23.45 Komisarz Moulin (s.) 1.00 AZ kwiz.

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna planeta 9.25 Wiktoria – namiętność i władza 10.20 Kontenerowiec XXL 11.10 Z kucharzem dookoła świata 12.15 Nie poddawaj się 12.45 Jak oszczędzać energię 13.00 Królestwo natury 13.25 Największe bitwy człowieka 14.10 Tajemnice II wojny światowej 15.05 Starożytny Egipt 15.35 Historie z pustkowi 16.30 Najciekawsze cuda starożytności 17.10 Piękno północnej Europy 18.05 Sycyzan i Czchung-cching 19.00 Na halajnodze 19.15 Magazyn chrześcijański 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Karolina 21.15 Rene 22.45 Lustro o dwóch twarzach (film) 0.50 Łódź podwodna (s.).

**NOVA**  
5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.50 Spece (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.40 CSI: Policja kryminalna Miami (s.) 15.30 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.10 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Jedna rodzina (s.) 21.35 Misja nowy dom 23.05 CSI: Policja kryminalna Las Vegas (s.) 0.05 CSI: Policja kryminalna Miami (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Dobre wiadomości (s.) 10.30 Policja kryminalna Montpellier (s.) 11.35 Policja Hamburg (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 7 przypadków Honzy Dědka 23.55 Tak jest, szefie! 1.05 Policja w akcji.

**ŚRODA 29 MARCA**

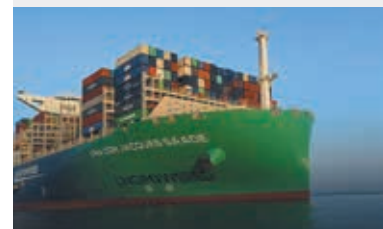
**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 10.00 Co umiały nasze babcie 10.30 Opowiadaj (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Ogrody Ferdynanda 14.25 Narzeczony 14.50 Karetka (s.) 15.50 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Pełne gniazdo w województwie libereckim 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Wodnik (s.) 21.20 Egzekucja komornicza 22.00 Malowany ptak (film) 0.45 AZ kwiz.

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Wielka Brytania z lotu ptaka 9.15 Historie z pustkowi 10.10 Życie w ekstremalnych warunkach 11.05 Królewskie miasta Chin 12.00 24 godziny z życia zwie-

## POLECAMY



• Zeznanie  
Wtorek 28 marca, godz. 10.35  
TVC 1



• Kontenerowiec XXL  
Wtorek 28 marca, godz. 10.20  
TVC 2



• Malowany ptak  
Środa 29 marca, godz. 22.00  
TVC 1



• Czerwoni prezydenci  
Czwartek 30 marca, godz. 21.30  
TVC 2

gada 12.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.30 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 15.25 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Pohlreich: Pojedynek restauracji 21.25 Survivor Czechy i Słowacja 23.30 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.25 Policja kryminalna Anděl (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Zoo (s.) 10.15 Policja kryminalna Montpellier (s.) 11.35 Policja Hamburg (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Ostatnia ofiara (s.) 21.35 Show Jana Krausa 23.55 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

**CZWARTEK 30 MARCA**

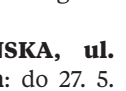
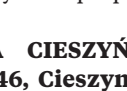
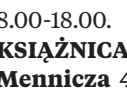
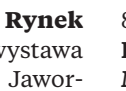
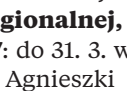
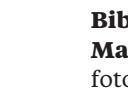
**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 9.55 Nie wahaj się i kręć! 11.00 Wszystko, co lubię 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Buleczki z rano 14.30 Docent 14.55 Cyrk Humberto (s.) 15.50 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Wszystko, co lubię 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.05 Gejzer 21.35 Program dyskusyjny 22.35 Na tropie 23.00 Komisarz Montalbano (s.) 0.40 AZ kwiz.

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Budowniczy w naturze 9.25 Sycyzan i Czchung-cching 10.20 Najciekawsze cuda starożytności 11.00 Człowiek plus 11.50 Tajemnice II wojny światowej 12.55 Piękne żywe zabytki 13.20 Wieloryby – historia pewnej rodziny 14.15 Cudowna planeta 15.10 Kwartet 15.35 Odkryte tajemnice egipskich mumii 16.25 Dźwięki pustkowi 17.15 Kamera w podróży 18.10 Auto Moto Świat 18.30 Auto Moto Test 18.40 Kanada, śladami gotyczki złota 19.10 Starożytny Egipt 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Bohéma (s.) 21.30 Czerwoni prezydenci 22.25 Gormora (s.) 23.25 Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze 0.15 De Gaulle (s.).

**NOVA**  
5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.45 Pohlreich: Pojedynek restauracji 10.50 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 15.30 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Złoty labedź (s.) 21.40 Survivor Czechy i Słowacja 23.40 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.35 Złoty labedź (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Ostatnia ofiara (s.) 10.30 Policja kryminalna Montpellier (s.) 11.35 Policja Hamburg (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 Incognito 23.55 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021 i 2022” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

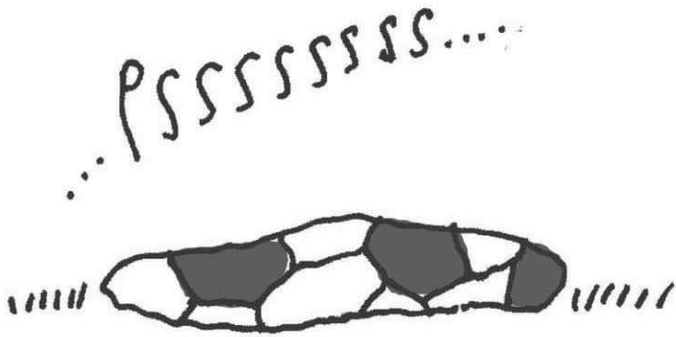


**Głos**  
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHESKIEJ



# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



RYS. MAGIEJ MACKOWIAK

## MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

- albo w norce, albo pod miotłą
- japoński koncert, producent motocykli i sprzętu muzycznego
- morze piasku w Afryce
- sala lub hol po holendersku.

**Wyrazy trudne lub mniej znane:** ZAAL

## MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

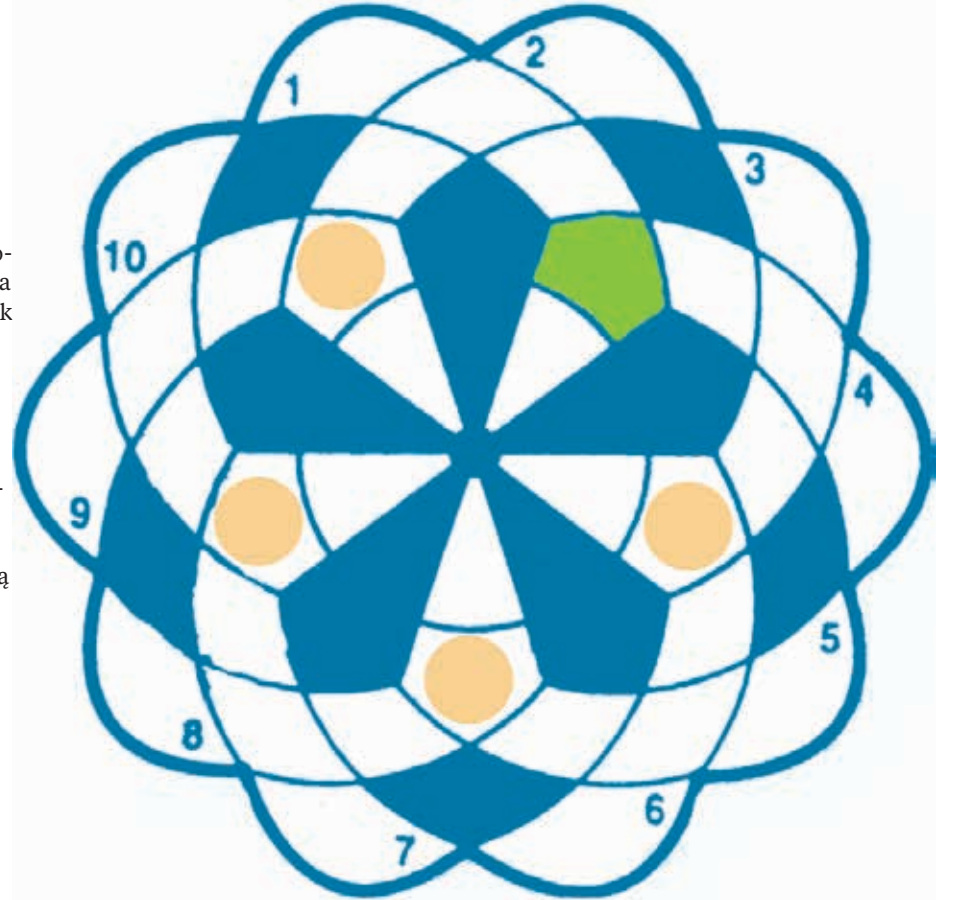
- koronowany władca
- Norman Foster... Jr, laureat Nagrody Nobla z dziedziny fizyki z 1989 r.
- po siódemce
- skrót Legislative Youth Advisory Council.

**Wyrazy trudne lub mniej znane:** RAMSEY

## LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta na prawach powiatu w środkowej Polsce, w województwie wielkopolskim. Leży ono nad Wartą, u ujścia Kanału Ślesiańskiego, około 54 km na północ od Kalisza i około 92 km na wschód od Poznania...

- Aleksio przed zdrobieniem
- budulec dla garniarza lub potocznie funkcjonariusz policji
- sztaba metalu, na przykład złota, srebra
- coś dodanego lub dołączonego, zwłaszcza suplement, załącznik do jakiegoś dokumentu
- bezdętkowa, szczelnie osadzona na obręczy koła
- może być okoliczności, zdarzeń
- Tony, podróżował z Elżbietą Dzikowską
- ogół świata zwierzęcego
- afrykański ssak padlinożerny
- Arkadiusz, napastnik w reprezentacji Polski.



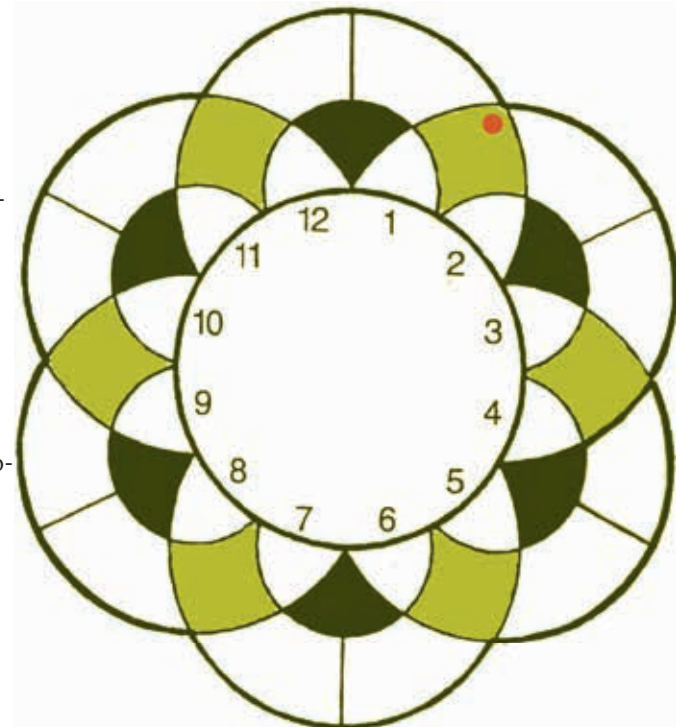
**Wyrazy trudne lub mniej znane:**  
INGOT, MILIK

## LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w północno-zachodniej Polsce, w województwie zachodniopomorskim, w powiecie choszczeńskim. Jest położone nad Drawą i jeziorami Dubie i Rudno.

- 4. imię Szewardnadze, prezydenta Gruzji w latach 1995-2003
- 6. miejsce wytwarzania napoju z pianką
- 8. benzyna lub olej napędowy
- 10. będący oznaką złego nastroju, niezadowolenia lub smaku podobny do smaku cytryny lub octu
- 12. znawca produkcji, pielęgnacji i rodzajów win
- 2. mebel skrzyniowy z szufladami do przechowywania bielizny, ubrania i drobiazgów.

**Wyrazy trudne lub mniej znane:** ENOLOG



**W**śród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w piątek 7 kwietnia 2023 r. Nagrodę z 14 marca otrzymuje **Alfred Lotter z Suchej Górnjej**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

**Rozwiązanie rozsypanych słów I z 14 marca:**

KOŁODZIEJ, SZNURÓWKARZ, CYRULIK, KORABNIK

**Rozwiązanie rozsypanych słów II z 14 marca:**

KONWISARZ, LUDWISARZ, PUCYBUT, FOLUSZNIK

**Rozwiązanie rozsypanych słów III z 14 marca:**

ZEGARMISTRZ, RUSZNIKARZ, KALETNIK, CYRULIK

**Rozwiązanie minikwadratu I z 14 marca:**

1. SONG 2. ORKAN 3. NARTA 4. GNAT

**Rozwiązanie minikwadratu II z 14 marca:**

1. LONT 2. ORDER 3. NEMEA 4. TRAF

**Rozwiązanie logogryfu łamanego z 14 marca:** KOWARY